

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Floryana M.  
Piąt. św. Piusa Pap.  
Sob. św. Jana Apost.  
Niedz. Opieki św. Józefa.  
Pon. św. STANISŁAWA.  
Wt. św. Grzegorza.  
Sr. św. Izydora Or.

Wschód słońca: godz. 4 m. 27  
Zachód słońca: godz. 7 m. 28  
Dług. dnia: godz. 15 m. 01  
Przybyło dnia: g. 7 m. 28

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie " 3 " —  
Kwartalnie " 1 " 50  
Miesięcznie " - " 50  
Odnośnienie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie " 1 " 10

Redakcyja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 4 maja 1911 roku.

Kantery: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minko; w Zgierz, w aptece p. Pałka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

1527

P. P.

Podajemy do wiadomości Szanownych naszych konsumentów, że niezależnie od

## Baru à la Hawełka

Piotrkowska № 42,

który jak dotychczas, tak i nadal prowadzić będziemy pod naszym osobistym kierunkiem, w dniu 6-ym Maja r. b.

otwieramy w gmachu „GRAND-HOTELU”

## „Grand-Bar-Kawiarnię”

Rozkład pociągów.

Letni od dnia 1-go maja

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechdzą z Łodzi: a) 12.30, b) 6.50, r) 10.00, d) 11.35, e) 1.40, f) 3.10, g) 6.10, h) 8.10.  
Przychdzą do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, k) 9.35, l) 10.15, l) 1.00, m) 4.24, n) 5.15, o) 8.31, p) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska:

Odechdzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13 do Warszawy: o godzinie 11.01, 12.34, 5.30.  
Przychdzą z Kalisza: o godzinie 10.51, 12.22, 5.20; 9.50: z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03.

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Kolej obwodowa.

Odechdź ze stacyi Łódź-kaliska do Słotwin o godz. 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska przychdź 6.55. Odechdź ze st. Łódź-kaliska do Koluszek 1.01, przychdź z Koluszek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.46.

Pociągi oznaczone literami: e), f), h), i), k), m) o) r) za trzymają się na wszystkich przystankach. Pociąg oznaczony literą c), zatrzymuje się tylko w Andrzejowie.

Pociągi oznaczone literami: b), g), l), p), bezpośredniej komunikacyi: Warszawa-Łódź.

W pociągach oznaczonych literami: b), d), g), k) n), o), kursują wagony pocztowe.

Na pociągi oznaczone literami a), d), f), h), j), k), m), o), sprzedają bilety do st. Andrzejów i ze stacyi Andrzejów do Łodzi po taryfie podmiejskiej.

Pociągi oznaczone literami a), b), g), i), m), o), r) łączą się w Koluszkach z pociągami kolei nadwiślańskiej do Skarżyska i ze Skarżyska, a pociągi oznaczone literami f), k), łączą się z pociągami pomiędzy Koluszkami a Tomaszowem.

Znakomity środek odżywczy

## KEFIR K. ŻYCKIEGO

apteczka W. DANIELECKIEGO.  
Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93. 423r

## KRYNICA.

Z otwarciem sezonu kąpielowego 15 maja, przyjmuję do swego pensjonatu „pod Wisłą” zarówno rodziny jak i pojedyncze osoby

Emilia Burzyńska,

wdowa po prof. Uniwer. Jagiell. — Do dnia 10-go Maja Kraków, ul. Stachowskiego № 2, następnie w Krynicy. 1709

## Teatr Łódzki

(Ceglarniana 63.)

Jutro o g. 8 m. 15 w. na benefis Włodzimierza Małszewskiego

„A. B. C. w miłości” (Nieświadomości).  
Komedia Romana Coolq’s’a.

## Zatarg o Marokko.

Dzienniki francuskie żywo komentują groźny ton noty niemieckiej do rządu francuskiego, wy-

drukowanej w urzędowej kanclerskiej „Nord Allgemeine Ztg.” w niedzielę zrana.

Poniżej przytoczony tekst krytycznego ustępu noty „Norddajzerki” świadczy, że polityka niemiecka zdecydowała się na wywołanie widma wojny niemiecko francuskiej o Marokko. Wkroczenie wojsk francuskich do Fezu uznano w Berlinie za fakt wystarczający do wznowienia kwestyi marokańskiej w formie jaknajostrejszej. Niemcy chcą mieć swoją kolonię na północnym brzegu Afryki i postanawiają wymusić ją na Francji postrachem wojennym. Powtarza się to samo, co było przed konferencyą w Algeiras z tą jednak różnicą, że Teofil Delcassé zawiaduje już nie dyplomatycznymi argumentami, ale pancernikami Francji. Zwołanie ponownej konferencyi jest wykluczone: rząd niemiecki wie już teraz, że pozostałby na niej w mniejszości.

Kancelarya berlińska liczy na to, że republika się ugnie. Ambasador Cambon nie uznał za możliwe powierzać tajemnicy ostatniej swojej rozmowy z kanclerzem Niemiec kuryerom ambasady i pojechał sam do Paryża, gdzie odbywa konferencyę z Falieresem, Monisem, Cruppim i Delcassém. Można się domyślać, że Niemcy proponują podział Marokka pomiędzy Francję, Hiszpanię i Niemcy, — a konstytucya autonomiczna Alzacyi ma być jedną z przynęt dla Francji.

Francya nie chce wojny i niewątpliwie nie myśli o zaborze Marokka. Ale nota „Norddajzerki” zapowiada, że wola Francji jest rzeczą bez znaczenia i, że to Berlin sam będzie rozstrzygał, kiedy „okoliczności zewnętrzne” uważnią go do uznania, że Marokko jest zagrożone. Położenie ma zatem tylko dwa wyjścia: albo rokowania z Berlinem nad rozbiorem Marokka, albo liczenie się z możliwością zerwania każdej chwili stosunków dyplomatycznych, a więc prosto — z możliwością wojny. Nie braknie we Francji głosów, które wołać będą: „wszystko raczej, niż wojna”. Ale rola Francji nie jest tu istotnie jedynym czynnikiem rozstrzygającym. Przeciwno rozbiorem Marokka i dopuszczeniu Niemiec na północny brzeg Afryki oświadcza się w sposób stanowczy, całą wagą swojej morskiej potęgi, rząd Wielkiej Brytanii

Berlin liczy jednak na humanitaryzm liberalizmu angielskiego i na spokojną flegmatyczność króla Jerzego. Punkt ciężkości groźnego momentu leży istotnie w tej chwili w londyńskim „Foreign Office”.

Sir Edward Grey i sir Artur Nicolson trzymają w rękach swoich szale pokoju Europy. Czy pozwolą Francji układać się z Niemcami o podział Marokka? Wydaje się to w najwyższym stopniu nieprawdopodobne. Byłaby to ruina całkowitej polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii. A jeśli nie pozwolą, i jeśli przyjmą odpowiedzialność za następstwa oporu Rzeczypospolitej przeciwko groźbom z Berlina—co wtedy?... Wilhelm Drugi opuścił pośpiesznie w poniedziałek w południe wyspę Kortu, na której przebywał jako zamianowany przez króla Grecyi „dyrektor

wykopalisk w Gariy, we srodę po południu stanął w Genui, skąd natychmiast bezpośrednim pociągiem wyruszył do Karlsruhe. Odjeżdżając oświadczył, że „w tym roku ze szczególnie ciężkim sercem opuszcza umiłowane miejsce wypoczynku...”

Pierwsza część oświadczenia „Nordd. Allg. Ztg.” „nie dziwi się,” że Francya spieszy na ratunek zamkniętym w Fezie swoim oficerom. Druga część jest następująca:

„Należy się spodziewać, że wypadki pozwolą rządowi francuskiemu na zachowanie swojego programu. Jeżeli go przekroczył, przestałby być w zgodzie z aktem w Algeciras, którego jednym z zasadniczych twierdzeń jest istnienie w Maroku niezależnego monarchy. Naruszenie jednego z zasadniczych postulatów aktu w Algeciras, nawet gdyby ono powstało wskutek zbiegu okoliczności zewnętrznych i przeciwnych woli mocarstwa, któreby działało w ten sposób, dalaoby wszystkim innym mocarstwom wszelką swobodę działania i mogłoby mieć następstwa, których w tej chwili przewidzieć niepodobna.”

Prasa niemiecka naogół przewiduje już zaakceptowanie Marokka przez Francję i mówi nawet o kompensatach, jakie „za to” należą się Niemcom.

„Niech nam nie mówią o kompensatach w Azji Mniejszej, w Tonkinie i t. d.” woła jedno z pism niemieckich. „Jeżeli polityka niemiecka integralności Marokka nie może się utrzymać wskutek nowej akcji Francji, jeżeli ma być zastąpiona przez politykę kompensat, to nie w Polinezji czy gdzieś indziej są kompensaty, o które upomną się Niemcy, lecz właśnie na północnym wybrzeżu Afryki.”

Toby znaczyło, że prasa niemiecka przewiduje wojnę o Marokko, bo Francya na taką kompensatę by się przecież nie zgodziła.

Według doniesień pism petersburskich, Berlin wystąpił w ostatnich czasach z nowymi, daleko sięgającymi pretensjami w kwestyi Azji Mniejszej i Persyi, co niemiłe sprawiło wrażenie nad Nową. Prasa podejrzewa, że pretensje te pozostają w związku z wywoływaniem trudności dla Rosyi na Dalekim Wschodzie. W zestawieniu z ostatnim obrotem kwestyi marokańskiej, zamiar Berlina rysuje się dość wyraźnie. Idzie prosto o to, aby „zneutralizować” Rosję na wypadek zachodnio europejskiego konfliktu i wymóżyć na niej w tym przedmiocie odpowiednią rekompensatę.

## Rosya i Chiny.

Do „Russk. Sl.” telegrafują z Mukdena, że przyjechali tam delegaci organizacji studenteryi chińskiej w Japonii.

Delegaci odwiedzają członków rad prowincjonalnych, towarzystwa kupieckie i organizacje prywatne, agitując wszędzie za koniecznością natychmiastowego zrzućenia „jarzma cudzoziemskiego” i wypędzenia cudzoziemców z Chin.

— Z Błagowieszczeńska donoszą, że w pobliżu бухty Ignatiewskiej aresztowano podejrzanego o szpiegostwo chińczyka, który drogą wiadomości starał się zbadać, gdzie i w jakiej liczbie znajdują się rosyjskie oddziały wojskowe wzdłuż brzegów Amuru.

— Z Władywostoku donoszą do pism petersburskich, że regent chiński otrzymał zatrważające wiadomości o potęgowaniu się ruchu rewolucyjnego w Chinach. Ruch przedostał się do armii. Dostarczana jest w wielkiej ilości przemycana broń.

— Wydane zostały tajne rozporządzenia, nakazujące znaczne zmniejszenie wydatków na utrzymanie dworu cesarskiego oraz książąt z rodziny cesarskiej.

— Cesarzowa-wdowa Kuang-Su, w celu zdobycia popularności znów ofiarowała z własnych funduszy kilka milionów tealów na potrzeby wojenne.

— W Pekinie uporozywie nie wierzą w zakończenie konfliktu z Rosją.

— Rosyjskie ministerium spraw zagranicznych stanowczo zaprzecza pogłoskom o zamierzeniu jakoby podziału Chin. Rząd chiński chętnie podtrzymuje pogłoski, w celu przedstawienia opinii publicznej sytuacji w oświetleniu tendencyjnym.

W Petersburgu panuje powszechne przekonanie, iż rząd chiński zrozumie, że dalsze próby niewypełniania umowy są niedopuszczalne. Rząd rosyjski nie ma zamiaru wdawania się w kompromisy.

— Jak donoszą z Mukdena, wszczęta z zapoczątkowania Stanów Zjednoczonych wymiana zdań mocarstw, zainteresowanych sprawami chińskimi, zakończyła wypowiedzeniem się w zasadzie za zwołaniem w tej kwestyi konferencji w Hadze. Na konferencję zjadą się przedstawiciele: Anglii, Francji, Rosyi, Niemiec, Japonii i Stanów Zjednoczonych.

— Rokosz w Kantonie wywołali rewolucjonści z Tientsinu i Szanchaju, ma on charakter przeciwdynastyczny. W kołach poselskich mówią, że będzie niebawem stłumiony.

Rząd chiński jednak jest strwożony i niekasa się do środków nadzwyczajnych.

Cała stolica i okolica Pekinu roją się od agentów, którzy wszystkich podejrzanych aresztują i poddają torturom.

Wogóle różnorodne zarządzenia ze strony rządu dają do myślenia, że rokosz w Kantonie jest sprawą poważniejszą, niż piszą gazety.

## T E A T R.

„Dzisiejsi”, sztuka w 3-ach aktach Stefana Kiedrzyńskiego.

Bodaj to reklama, granicząca nawet z humbugiem. Zrozumieli to dobrze amerykanie, ten najtrzeźwiejszy i najpraktyczniejszy naród na kuli ziemskiej.

Pojęli oni potęgę reklamy, jako kardynalnego czynnika wszelkiego powodzenia i stosują ją też szeroko, a prawie zawsze z powodzeniem.

Śladem ich poszedł odważnie p. Stefan Kiedrzyński, autor rozgłośniej już dziś sztuki, p. t. „Dzisiejsi”, nagrodzonej pierwszą nagrodą na konkursie warsz. teatrów rządowych w roku bieżącym.

Jakie motywy skłoniły sąd konkursowy do wyróżnienia i nagrodzenia sztuki p. Kiedrzyńskiego, przesądzać byłoby bezcelowem. Fakt stał się faktem, los dał młodemu autorowi bardzo poważny sztut w rękę, który on nader zręcznie wygrzywał umie w partyi, zwanej praktycznością w życiu, opartem na trzeźwym pojmowaniu jego walerów z usunięciem z pośród nich naturalnie tych, pierwszorzędnej wartości dla idealistów, bezwartościowych jednak dla ludzi dzisiejszych.

P. Stefan Kiedrzyński to człowiek dzisiejszy, który nader praktycznie umiał wyzyskać sytuację, nie cofając się nawet przed reklamą w stylu amerykańskim, a wyrazem jej jest aż nadto wymowny jego odczyt, jakim wszędzie poprzedza swoją sztukę, obwołaną po kraju w zespole aktorów „ad hoc” zgrupowanych, zatytułowany przymtem nader efektownie «Miłość w sztuce dramatycznej.»

W odczycie tym młody autor nie powiedział nam nic nowego, bo każdy z nas dobrze wie o tem, że miłość i twórczość — to przywileje młodości, że okres, w którym zaczyna się lub kończy młodość, to rzecz indywidualna i że bardzo często ci, co zbliżyli się już ku podszluzowi wiekowi, zachowują jeszcze młodzieńcze siły duchowe i fizyczne, a znów naodwrot ci, co zaledwie przekroczyli trzydziestkę, są już starcami. Powiedzieli i napisali o tem inni daleko lepiej, niż p. Kiedrzyński i w daleko lepszej formie.

Faktem jednak jest niezaprzeczonem, że dzięki tej reklamie sztuka p. Kiedrzyńskiego odeszła się wszędzie niebawem powodzeniem i prawdopodobnie w dalszej podróży cieszyć się niem będzie, bo doprawdy potężna jest moc re-

38)

## TAJEMNICE WIELKIEGO MIASTA.

(Mieszkańcy Żebrowa).

(Dalszy ciąg—patrz № 101).

— Nie chcemy gnić — wrzasnął Zegarmistrz. — Wy ślepe narzędzia głupoty, wy rabinowe pacholki, wy sługi okpiwającego was rebel!

Wrzask się wszczął w izbie, zaczęto wygrażać pięściami, porwano za kije, ale tłum ten rozżarty uspokoił się w tej chwili, gdy zobaczył, że Berek Zegarmistrz i jego towarzysze wyjęli z kieszeni rewolwery i lufy zwrócili ku siniejącym ze złości napastnikom.

Zrobił się jeszcze większy harmider, jedni chowali się pod ławki, drudzy rozbiegli się po innych pokojach, inni ściśnięci w tłoku, stali bledzi, drżący, krzycząc z przerażenia i przestachu. Dopiero tubalny głos Michaila Osipowicza „mołczat” powstrzymał hałas i przywrócił na chwilę równowagę.

— Oni strzelać nie będą do was, jeśli wy ich nie zaczepicie — rzekł po rosyjsku Michail Osipowicz.

— To my wiemy, że oni strzelać nie będą do nas — odezwał się któryś z odważniejszych — ale poco oni te pistolety wyjmują, jeszcze który sam wystrzeli... będzie nieszczęście, przyjdzie komisarz policyjny.

Nie skończył mówić, a już Berek Zegar-

mistrz i jego koledzy schowali rewolwery.

— Wy myślicie — krzychał Berek — że my, to dawne „szeigecy”, co to im majster dał ośm złotych i nędzne życie za tygodniową pracę od 6 rano do 11-ej wieczór... Wy, wy, pobożni żydzi — mówił z nienawiścią — wy to robicie!..

Żaden chrześcijanin, zdzierający z brata skórę, nie zdierał tak, jak wy z nas żydów, dlatego, że wyście rabinów słuchali... Nie, my z wami nie pójdziemy i iść nie chcemy. My żydom otworzymy nowe wrota, nową wskażemy drogę do lepszego szczęścia, niż wy, co im obiecujecie powrót do Syonu.

— Ładną macie drogę — rzekł Rozenewyk, trzęsąc się z gniewu — w kieszeniach ona ukryta. Wy na braci swoich wyciągacie nabitą broń, wy gotowi jesteście iść na nich z nożem.

— Bo są wyzyskiwaczami. Czy wiesz, Rozenewyk, jak długo ja uczyłem się rzemiosła? — mówił rozwścieczonym głosem Berek Zegarmistrz. — Myślisz może, iż trzy lata lub cztery... Ja się uczyłem siedem lat, od 12 roku życia byłem w terminie, musiałem majstrowej dzieci niańczyć, kartofle skrobać, wodę nosić. Leżałem, jak pies na barłogu w komórce, lachmanami okryty, a ich dzieci pod pierzynami spały... Ciężko było, bo nie miałem rodziców, matka umarła mi wcześniej, a ojciec rzucił nas i wywędrował do Ameryki. Po co on tam wywędrował... Ja nie mam do niego za to żalu, bo rozumiem teraz, że on chciał zostać człowiekiem, tak człowiekiem, a nie bydłem poniewieranym, jak my, żydzi, tutaj! Wypędzają nas z Moskwy, Smoleńska, Kijowa, jak psów,

bośmy żydzi! Bo sami zasłużyliśmy na to. Ale co tam, wy wiecie to lepiej. Powiem wam raczej o sobie: Po siedmiu latach tej katongi w terminie, zostałem czeladnikiem. Nazywam się Berek Zegarmistrz, ale ja uczyłem się krawiectwa. Potem majster dał mi miejsce u siebie. Wiecie ile mi płacił... czy wiecie, jakie jedzenie dawał... Zaraz opowiem. Rano dostawałem szklanek herbaty, kawalek cukru i kromkę chleba, na obiad zupę z kartofli, albo zupę na stynkach gotowaną, a na kolację znów szklanek herbaty i kromkę chleba. Takie życie dostawał czeladnik... Wystawcie sobie, co jadł uczeń przez siedem lat...

Oto przyczyny nienawiści do was świętych żydów. Z waszej pobożności wynika, że mam płuć chore, oczy zepsute, zdrowie zmarnowane.

— Prawda, prawda mój Berku—odezwał się Rozenewyk — ale to coś powiedział, to tylko za nami przemawiał

— Za wami...

— Tak, za nami! Niedola żydów jest wielka. Ten krawiec, co ci płacił ośm złotych, to był twoim dobrodziejem. Gdyby on cię nie wzięł za ucznia, zmarniałbyś... a teraz żyjesz, masz fach w rękę. Twemu majstrowi było tak ciężko, jak tobie, on tak samo terminował... ale wyszedł „na ludzi”, wychował ciebie i swoje dzieci. On musiał za pół darmo robić, bo inaczej nie dostałby pracy, nie miałby zarobku. Wszędzie na świecie panuje przekonanie, że żyd fuszeruje.

— Bo tak jest — odezwał się stanowczym głosem Berek.

(d. c. n.)

klamy, nie liczącej się z niczem, okrom umiejętności zaciekawienia tłumów.

„Dzisiejszych“ pod żadnym pozorem do arendzieli nowej literatury dramatycznej zaliczyć niepodobna. Bię z nich niezaprzeczenie talent wybitny obiecujący, są sceny pomysłane i przeprowadzone z niezwykłą siłą dramatyczną i imponującą odwagą, że nie powiem brawurą młodzieńczą, ale talentowi temu brak jeszcze zrównoważenia, brak poczucia piękna w nieskalanej jego istocie, brak szerokiego na świat poglądu i pogłębienia. Autor „Dzisiejszych“ zdobył się co prawda na sztukę wielce oryginalną, podał ją obficie pikantnym sosem krańcowego cynizmu, miał odwagę przedstawić szmat życia jako brudny i cuchnący lachman, w sposób aż do wstrętu realny, ale nie potrafił wziąć górnych lotów, wzbije się w podśloneczne szlaki, tam gdzie piękno i ideały królują.

I zbrodnia i wielkie namiętności, prowadzące do niej posiadają właściwy sobie wyraz piękna, bez którego niema sztuki w ścisłym pojęciu tego słowa. Trudno jednak doszukać się piękna w cuchnącem bagnisku, w brudzie tak wżartym w pory ciała, że niema chemikalij, któreby usunąć go zdołały. Instynktownie odczuł to p. Kiedrzyński, wprowadzając do sztuki swej, postać Zarzyckiego, tego idealisty gotowego własnym nazwiskiem spłacić nieszczęśliwej kobiecie dług, zaściągnięty przez jej uwodziciela.

Nie miał również odwagi p. Kiedrzyński uczynić z Antoniny brudas, spekulującego własnym ciałem dla złowienia męża i bardzo konsekwentnie samobójstwem kazał jej zakończyć romans z Darnowskim. Doszukiwał się więc nawet w bagnie piękna, ale nieskalaniem odnaleść go nie mógł, wskutek czego charakter Zarzyckiego i Antoniny psychologicznie są słabo uzasadnione, linia ich koncepcji złamana.

Co innego Darnowski, ojciec i matka Antoniny Oltarzewscy Panna Marya i Swida, poeta. Postacie te autor narysował i zabarwił bardzo konsekwentnie, są to jednak szubrawcy o nader pospolitych porywach i namiętnościach, ludzie tak marni, że niepodobna pogodzić się z nimi jako z bohaterami sztuki pięknej, a do jej dziedziny należy przecież każdy utwór literatury dramatycznej.

Osnowa „Dzisiejszych“ bardzo prosta. Literat Darnowski, stołownik Oltarzewskich uwiódł podstarzałą ich córkę Antoninę, bo tak mu się podobało. Uwiedziona porzuciła obojętnie, bo już go nudzić zaczyna; szubrawcowi ojcę jej płaci za to wyrobieniem intratnej pasady, matce rajfurce daje 200 rb. i zadowolony z siebie wyjeżdża do Rzymu z piękną Maryą, dzieckiem czasów dzisiejszych, używającej życia i jego rozkoszy nalewo i na prawo, nie gardzącej ani starym Oltarzewskim, ani jego synem Józkiem.

Dlaczego jednak p. Kiedrzyński zatytułował swoją sztukę „Dzisiejsi“, pojąć trudno. Tacy ludzie, jak jego bohaterowie, byli onegdaj, wczoraj, są dziś, będą jutro i pojutrze.

O ile walka o byt jest trudniejsza, o tyle więcej mnoży się takich szubrawców i naodwrot, ale jak dawniej, tak i dziś wśród najtrudniejszych warunków zjawiają się charaktery silne, nieomal bohaterskie, gotowe do ofiar i czynów podniosłych. Są to niekoniecznie niedołęgi w rodzaju Zarzyckiego, lecz ludzie, którym nie wygasły w piersi uczucia szlachetne, a krańcowy egoizm lub pesymizm, jak rdza stal hartowaną w błocie unurzona—nie przeżarł ich duszy.

Zespół grający sztukę, dobrze ze sobą zgrany, nie zaimponował nam bynajmniej, albowiem oprócz pani Klonskiej w roli Antoniny i p. Jana Gutnera w roli Zarzyckiego, nikt z wykonawców nie wyróżnił się czemś, coby na szczególne zasługi ważyło podkreślenie.

Reklama przecież zrobiła swoje. Sala widzów w teatrze przy ulicy Cegielnianej, na wtorkowym przedstawieniu „Dzisiejszych“ w Łodzi była literalnie natłoczona.

Stanisław Łapiński.

## Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Obchód majowy odbył się według programu. Pochód wypadł imponująco. Z okolic przybyli na obchód tłumy włościan.

— Goście słowaccy odbyli wczoraj wyciecz-

kę do wsi Łoniowej, potem zaś pojechali do Okocimia, gdzie podejmował ich właściciel, p. Goetz. Witala ich też rada miejska brzeska. Wieczorem wrócili do Krakowa. Dziś złożyli wieniec na kamieniu Kościuszki.

Ze LWOVA. Obchód trzeciego maja wypadł bardzo uroczysto. Miasto ustrojone odświętnie; tłumy włościan okolicznych przybyły do Lwowa. W katedrze odprawił nabożeństwo ks. biskup Bandurski, kazanie wygłosił ks. Szydelski. Z przed katedry wyruszył imponujący pochód na boisko sokole, gdzie mszę polową odprawił ks. Świsterski, a kazanie wygłosił ks. Dziedzielewicz. Nastroj podczas całej uroczystości był bardzo podniosły.

— Ogłoszony przez redakcję lwowskiej „Kroniki powszechnej“ konkurs na nowelę już rozstrzygnięto.

Sąd konkursowy, znalazłszy pomiędzy nowelami nadesłanymi dwie nowele pod tytułem: „Obraz“ i „Legendy św. Jadwigi“ mniej więcej równorzędne pod względem wartości literackiej i artystycznej, podzielił nagrodę, udzielając każdej z wymienionych nowel po 150 koron.

Autorem „Obrazu“ jest p. Jan Andruszewski, a „Legend św. Jadwigi“ p. Edward Ligocki. Oprócz tego sąd konkursowy odznaczył następujące nowele: „Rozbieżne drogi“ Janiny Kossak-Pełelskiej, „Zrobiło się jasno“ Eucyi Hornowskiej, „Już one takie“ A. Wojki, „Judaszowa wina“ z Rybczyńskich Cesky, „Heljos“ J. Makarewiczowej, „Najdroższy i jedyny“ Zdzisława Kamińskiego.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Włodzisława. Jutro Choćsława.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Cegielniana 63). Dziś „Idealści“ W. Perzyńskiego. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem. Jutro na benefis W. Maliszewskiego „A. B. C. w miłości“ (Nieuświadomości), komedia R. Coulus'a. Początek o godz. 8 m. 15 wieczorem.

WYSTAWA. Jutro otwarcie wystawy pocztówek i przyborów piśmiennych, o g. 4 po poł. (w sali koncertowej). Dziełna 18).

„ODEON“. (Przejazd 2) Dziś przedstawienie kinematograficzne dla młodzieży z objaśnieniami. Początek o g. 4 po poł.

MUZEUM (Zielona 8). Codziennie otwarte Muzeum nauki i sztuki od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w. poł. do 10 w.

## KRONIKA.

(x) 3 maja. W Warszawie krążyły wczoraj liczne patrole. Ogród Botaniczny i Łazienki były zamknięte dla publiczności.

W mieście było zupełnie spokojnie.

W Łodzi dzień 3 maja przeszedł spokojnie. Krążyły liczne patrole w Łodzi i okolicach.

(a) Piotrkowski komitet ochrony lasów zarządził od naczelników powiatowych gubernii piotrkowskiej szczegółowych danych dotyczących: 1) liczby i przestrzeni lasów prywatnych i miejskich (oprócz łąsk) czy nie zmienili się właściciele lasów, prywatnych wili i czy niema w gminie innych tego rodzaju lasów wolnych od serwitutu; 2) czy nie uległy zmianie dane o ilości i przestrzeni lasów stowarzyszeń włościańskich, skutkiem rozdziału majątków na działki, a jeżeli majątek rozdzielony to wskazać nazwiska wszystkich właścicieli drobnych działek i określić mniej więcej obszar każdej działki; 3) czy znajdują się w naturze włościańskie nadziały leśne, czy przeszły one w inne ręce i czy niema więcej takich działek.

(x) Wystawa bydła. General-gubernator wydał pozwolenie na urządzenie we wrześniu w Łodzi wystawy bydła, którą zajmie się centralne Stowarzyszenie rolnicze.

(b) Kwestyonaryusz. Zamieszkali w Łodzi pracownicy kolei fabryczno-łódzkiej, przy zarobkach prawie tych samych co przed rokiem 1904, znajdują się w położeniu wprost bez wyjścia przy obecnej drożyznie mieszkaniowej, a w stosunku do ogólnej liczby pracowników, mieszka ich w Łodzi 1/4. Ta więc większość obmyśla, czyby nie można było pobudować domy pochodowe, w którychby oni mogli zamieszkać.

Kwestya to nader paląca i władze kolejowe przyjęły projekt przychylnie, więc pracownicy, zamieszkali w Łodzi, przy pomocy zarządu Kolei postanowili rozesłać kwestyonaryusz do wszystkich kolegów na całej drodze, aby piśmiennie wyrazili swe zdanie o budowie domów przy pomocy funduszy kasy emerytalnej.

Ryzyka niema tu żadnego, gdyż kapitał włożony w budynki, nietylko, że da większe procenty niż obecnie, ale łatwo po upływie lat kilkunastu zaamortyzuje się całkowicie.

Wybudowawszy zaś domy, ogół podaje rękę koleżeńską tym, którzy mając małe uposażenie otrzymaliby za niższą cenę mieszkania o wiele wygodniejsze, niż zajmują obecnie.

Jako przykład może posłużyć budowa własnego domu przez Stowarzyszenie „Zgoda“ w Zgierzku, w którym robotnicy mają ładne i tanie mieszkania.

(a) Na wystawie pocztówek. Naczelnik poczty i telegrafu zezwolił na urządzenie oddziału pocztowego do przyjmowania korespondencji na wystawie pocztówek i przyborów piśmiennych, którego otwarcie zapowiedziano na d. 5 b. m. o godz. 4 po południu.

(x) Z Tow. opieki nad dziećmi. Na pierwszym posiedzeniu zarządu Tow., odbytem niedługo po ogólnem zebraniu, wyłoniła się z łona zarządu sekcya dochodów stałych, składająca się z 3 członków.

Sekcya ta ma za zadanie gromadzić fundusze Towarzystwu. Do tego celu będzie dążyła dwiema drogami: za pomocą zjednywania nowych członków i zwracania się osobiście do panów fabrykantów, przedstawicieli firm i obywateli miasta, aby raczyli dobrowolnie wyznaczyć stałe roczne zapomogi na cele Towarzystwa.

By ten cel choć w części uskutecznić sekcya będzie powoływała do swego grona członków w poza zarządem, którzy zechcą swe usługi ofiarować Towarzystwu.

Sekcya jeszcze przed świętami Wielkanocnymi urządziła pierwszą próbę odwiedzania firm przy ulicy Piotrkowskiej i wyniki były bardzo pomyślne. Trzeba stwierdzić, że prawie wszystkie firmy bardzo chętnie godziły się na zjednywanie w ten sposób ofiar dla Towarzystwa i z całą życzliwością podpisywały zobowiązania roczne.

(x) Ze Stow. naucz. chrześcijan. W dniu dzisiejszym w Stowarzyszeniu nauczycieli chrześcijan (Konstantynowska 5), odbędzie się o godzinie pół do 9 wieczorem pogadanka dyskusyjna p. Kędzierskiego: „Organizacja sekcji badań nad dziećmi“.

(x) Łódzkie Towarzystwo Entomologów. W sobotę dnia 6 b. m. odbędzie się miesięczne zebranie członków Łódzkiego Towarzystwa Entomologów w lokalu własnym, Piotrkowska 292 o godzinie 8 wieczorem z udziałem p. Isaaka z Zawiercia, który zabawi przez następne 2 dni świąt w Łodzi.

(x) Towarzystwo abstynentów „Przyszłość“. urządziło majówkę do uroczego lasu przy stacji „Głowno“ (gdzie istnieje specjalnie sala do tańca) w dniu 8 maja r. b. z nader urozmaiconym programem zabawy.

Wyjazd z dworca kaliskiego specjalnym pociągiem o godzinie 6 rano punktualnie, powrót ze stacji Głowno o godzinie 8 wieczór. Bilety na inne pociągi nieważne.

Bilety nabywać można wcześniej codziennie w lokalu Towarzystwa przy ulicy Konstantynowskiej nr. 5 od godziny 6 do 10 wieczorem. W niedziele zaś sprzedaż bitetów od godziny 1 po poł. do 10 wieczór. W dzień zaś wyjazdu na peronie dworca kaliskiego od godziny pół do 5 rano.

Bufet zaopatrzonej na miejscu po cenach przystępnych.

Niepogoda nie robi różnicy ze względu na salę.

Cena biletu wraz z przejazdem i na zabawę dla dam 60 kop., dla panów 1 rb.

(a) Z Tow. warszawskich cyklistów w Łodzi. W sobotę, d. 6 maja, w lokalu własnym (Nowo-Spacerowa 49), odbędzie się zebranie towarzyskie dla członków, p. n. „Kropka piwa“.

Zaznaczyć należy, że na sympatycznych tych zebraniach zbierają się liczni członkowie towarzystwa, którzy na pogawędce, urozmaiconej artystycznymi amatorskimi produkcjami, mile spędzają czas do późnej nocy.

Na 14 maja wyznaczono uroczystość otwar-

dia sezonu, na którą zaproszono wszystkie zaprzyjaźnione stowarzyszenia, a na 28 maja majówkę dla członków Towarzystwa, ich rodzin, oraz wprowadzonych gości do lasu głowieńskiego.

(a) **Zatwierdzone plany.** Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany na budowę następujące: na zdjęty z natury plan mrowanej tkalni i przędzalni Adolfa Landana, przy ulicy św. Ludwika № 50/806; akc. Tow. S. Czamańskiego na budowę przy istniejącej fabryce wstążek—budynków murowanych: apretury, suszarni, farbiarni, składu, ambulatorium, jałalni, wozowni, stajni, ustępów i filtru, przy ulicy Kątnej № 12/879; Augusta Heintze na 3-piętrowy dom mieszkalny murowany z trolejem i dwa zabudowania gospodarcze z ustępami, przy ulicy Skłerniewickiej № 976; Aleksego Sejka na piętrową oficynę murowaną i parterowe zabudowania gospodarcze wraz z ustępami przy ulicy Górnej nr. 2; Antoniny Mikołajczyk na oficynę piętrową murowaną i drewniane zabudowania gospodarcze przy ulicy Chmielnej nr. 18; Gustawa Margrafa na dom murowany 3-piętrowy oraz jednopiętrowe zabudowania gospodarcze, na rogu ulic Karola i Pańskiej nr. 21/843; Adolfa Rausza na dwupiętrową oficynę i parterowe zabudowania gospodarcze, przy ulicy Radwańskiej nr. 875; Karola Wita na parterowe budynki, przeznaczone na: kantory, skład towarów, szopę, stajnię i wozownię, przy ulicy Węglowej nr. 7; Emila Eiserta na 3-piętrową ślusarnię mechaniczną, stolarnię i kuźnię, przy ulicy Długiej nr. 47/270; Majera Ejznera na przebudowę sklepu z przekształceniem okna wystawowego, przy ulicy Piotrkowskiej nr. 266/29; Franciszka Ramisza na dwupiętrową oficynę z nadbudową drugiego piętra na piętrowym magazynie przy ulicy Piotrkowskiej róg Ewangelickiej nr. 548/550; akc. Tow. J. Johna na przybudowę do składu murowanego budynku parterowego oraz na pomieszczenie na ambulatorium i nowej części kantoru, przy ul. Piotrkowskiej i Wólczańskiej nr. 669 i 703; Wojciecha Murzyńskiego na piętrowy murowany dom, przy ulicy Grzybowej nr. 2; Otylii Fredenberh na piętrową oficynę, przy ul. Spornej nr. 27/378; 41-go Koła Łódzkiego Towarzystwa „Jedność” kolei Wiedeńskiej na 2 piętrowy budynek na pomieszczenie szkoły, przy ul. Promyka nr. 7.

(a) **Po pogorzeli.** Wczoraj ukończono już uprzątnię gruzów po pogorzeli domu przy ulicy Widzewskiej № 151. Jak się dowiadujemy, Towarzystwo akcyjne M. Silbersteina zamierza na miejsce spalonego wzniesić nowy budynek.

(a) **Dla czego?** Jedna z poważniejszych instytucji kredytowych Bank Handlowy Łódzki przystąpił do budowy własnego gmachu na rogu ulic Spacerowej i Benedykta.

Otóż na urządzonych rusztowaniach zawieszono napisy z pominięciem języka polskiego.

Dziwić się należy, że instytucja, która wrost swój zawdzięcza kapitałom krajowym, tak lekceważąco odnosi się do tego co polskie, gdyż ignoruje język i powołuje do robót firmę Elblinger i Moser z Berlina.

(x) **U dentysty.** Dnia 3 maja b. r. do dentysty miejscowego, p. L. Günthera, udała się z czteroletnim chłopczykiem pani E. H., obywatelka wiejska z Łowickiego.

Chłopczyk, prawie bez oporu, pozwolił wyrwać sobie jeden ząbek. Dentysta uważał za konieczne usunąć natychmiast (?) i drugi. Dziecko, zdenerwowane z bólu, stawiało opór. Pani H. prosiła, by wstrzymać się z wyrwaniem drugiego zęba i dać dziecku wypocząć. Lecz dentysta zawyrokował, iż trzeba go usunąć natychmiast i „siłą”. By „uspokoić” czteroletnie dziecko, począł p. Günther straszyć je, iż przywoła lokaja, stangreta, którzy je zwiążą i t. p. kwiatkami w tym guście.

Gdy chłopczyk zacisnął usta i nie pozwolił wyrwać zęba, dentysta rozwarł je gwałtem i wpakował instrument. Chłopczyk nie krzyknął nawet, tylko zacisnął znow ząbki i... ukąsił dentystę w palec...

Pan Günther wpadł w szal. Wypuścił z rąk instrument i w obecności matki grzmotnął dziecko w twarz.

Czteroletnie dziecko!

Fakt ten nie potrzebuje chyba komentarzy. Brutalność zbyt straszna i czysto w duchu państwa bojaźni bożej.

(a) **Bankrutwo.** Sąd okręgowy w Piotrkowie ogłosił upadłość łódzkiej firmy manufakturowej „Juliusz Rosenthal”, polecając osadzić upadłego w więzieniu za długi w Warszawie. Passywa wynoszą milion rubli. Juliusz Rosenthal uciekł z Łodzi.

(a) **Przeniesienie fabryki.** Znana fabryka francuska wyrobów bawełnianych i wełnianych tkackich „Motte Meillassoux et Co.” zostaje przeniesiona z Częstochowy na granicę Górnego Śląska, w pobliżu punktu pogranicznego rosyjskiego. Jako powód przeniesienia fabryki z Częstochowy do Prus, podają nienastanie zawikłania z robotnikami fabrycznymi w Częstochowie. Wiadomość ta wywołała nieprzyjemne wrażenie na łodziakach, będących w ścisłych stosunkach handlowych ze wspomnianą firmą.

(x) **Ze Stowarzyszenia majstrów fabrycznych.** W sobotę dnia 6 b. m. o godzinie 8 wieczorem, w lokalu własnym (Nowy Rynek nr. 6) odbędzie się miesięczne posiedzenie zarządu, ze współudziałem członków Stowarzyszenia majstrów fabrycznych gub. piotrkowskiej.

(a) **Z sądów.** Sąd gminny 3 okręgu, powiatu piotrkowskiego, skazał Józefa Mikołajczyka za nieprzestrzeżenie przepisanych prawem środków ostrożności przeciw rozszerzaniu chorób zakaźnych na 10 rb. lub 3 dni aresztu.

— Sędzia pokoju 5 rewiru m. Łodzi skazał Pinkusa Solberga za bójkę uliczną na trzy dni aresztu.

— Sędzia pokoju 8 rewiru m. Łodzi skazał Tobiasza Finkelhausa za niestosowanie się do rozporządzeń policyi na 3 ruble lub jeden dzień aresztu.

— Sędzia pokoju 1 rewiru m. Łodzi skazał Stanisława Szmida za bójkę uliczną na 3 ruble lub jeden dzień aresztu.

— Sąd w Sosnowcu skazał łodzianina Szmulę Henza Grossa za oddanie swego dokumentu na przejazd innej osobie—na 7 dni aresztu.

(a) **Kara administracyjna.** Na mocy postanowienia gubernatora piotrkowskiego, właściciel garkuchni w Tuszynie, Sender Dessau i żona jego Elka, za ukrywanie podejrzanych osobistości i współdziałaniem im, skazani zostali po trzy miesiące aresztu. Z tego powodu małżonków Dessau przeprowadzono wczoraj z więzienia do aresztu policyjnego przy ul. Targowej.

(a) **Z rusztowania.** Na ul. Wólczańskiej nr. 17 zajęty pracą, 43-letni malarz, Jakób Pyszkowski, spadł z rusztowania i uległ złamaniu ręki i obrażeniom całego ciała. Odwieziono go do szpitala.

(a) **Kradzieże.** Wczoraj wieczorem, ze sklepu fryzjerskiego Juliana Weissa, przy ul. Średniej nr. 5, skradziono kilkanaście maszynek do włosów, peruk i t. p., wartości około 100 rb.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego podało pomoc pięciu osobom, które uległy ogólnemu osłabieniu.

(x) **Pierwsza kasa pogrzebowa w Radogoszczu.** Sprawozdanie pierwszej kasy pogrzebowej w Radogoszczu za rok sprawozdawczy 1910 przedstawia się następująco: Do kasy głównej w domu nr. 6 przy Ryнку Bałuckim wpłynęło od 1,600 członków 2,833 rb 25 kop., wydatkowano 2,214 rb. 50 kop., w dniu 1 stycznia 1911 roku pozostało w kasie 618 rb 75 kop. W filii 1-jej przy ulicy Aleksandrowskiej nr. 85 (kierownik p. Wilhelm Weigelt) wpływy od 300 członków wyniosły 861 rb. 30 kop., wydatki 607 rb., pozostało 254 rb. 30 kop. W filii 2-jej przy ulicy Ludwika nr. 49 (kierownik Juliusz Hempel) wpływy od 306 członków—809 rb. 40 kop., wydatki 306 rb. 50 kop., pozostało 2 rb. 90 kop. W filii 3-jej przy ulicy Radwańskiej nr. 9 (kierownik p. Gotfryd Lange) wpływy od 200 członków 368 rb. 45 k., wydatki 395 rb. 39 kop., wobec czego niedobór wynosił 26 rb. 94 kop. W filii 4-jej w Nowych Rokiciach nr. 60 (kierownik p. Juliusz Kramm) wpływy od 300 członków 711 rb. 25 kop., wydatki 514 rb., pozostało 197 rb. 25 kop. W filii 5-jej, Nowe Chojny nr. 74 (kierownik p. Juliusz Diesner) wpływy od 210 członków 677 rb. 24 k., wydatki 389 rubli pozostało 288 rubli 24 kop. W filii 6-jej przy ulicy Przedzalmianej nr. 36 (kierownik p. Juliusz Hage) wpływy od 100 członków 168 rb. 45 kop., wydatki 169 rb., wobec czego niedobór wyniósł 55 kop. W filii 7-jej, Rynek Bałucki nr. 6 (kierownik p. Juliusz Rake) wpływy od 200 członków 484 rb. 10 kop., wydatki 654 rb. 20 kop., niedobór wyniósł 170 rb. 10 kop.

Prezesem kasy pogrzebowej w Radogoszczu jest p. Jan Wodziński, sekretarzem zaś p. Stanisław Sieniawski.

(a) **Sąd gminny na Bałutach** przeniesiony zostaje z dniem 1 lipca r. b. do lokalu przy ulicy Zawadzkiej nr. 22.

(x) **Zkon.** Wczoraj zakończył życie w Zgierzku po długich i ciężkich cierpieniach s. p. Stanisław Ledwochowski, długoletni zarządzający firmy J. Zachert w Zgierzku.

S. p. Ledwochowski zmarł w 57 roku życia, a zdrowie jego podkopały głównie czasy „wolnościowe”. On bowiem jeden nie opuszczał stanowiska, a swoim taktem i umiejętnością wychodzenia z ludźmi dobrze zasłużył sobie uznaniem nie tylko u pracodawcy, ale i u pracujących.

Przebieg jednak tych ciężkich czasów, jak skarżył się sam, rozstroił mu nerwy i odbił się szkodliwie na nadwątłom długoletnią pracą zdrowiu. Od kilku miesięcy utyskiwał bardzo, ale katastrofa nie była przewidywana. Dopiero w ostatnich czasach zaczął podupadać silnie, aż wczoraj zamknął oczy na zawsze.

Zgasł dobry człowiek i zacny obywatel, pociągając za sobą nieklamany żal wśród zgierzan, którzy go bliżej znali.

## SZTUKA.

(x) **Teatr polski A. Zelwerowicza** (Cegielnia- na 63). Z kancelaryi teatralnej piszą nam:

Dziś po raz pierwszy głoszny tryptyk sceniczny Włodzimierza Perzyńskiego p. t. „Idealisci” w wykonaniu czołowych sił personelu artystycznego.

Jutro na benefis długoletniego sekretarza teatru łódzkiego p. Włodzimierza Maliszewskiego po raz pierwszy głoszna nowość, lekka trzyaktowa komedia Romana Coolusa p. t. „A. B. C. w miłości” („Nieświadomieni”).

Najbliższymi widowiskami benefisowymi będą: we wtorek 9 maja — Władysława Grabowskiego „Handlarz szczęścia”, w piątek 12 b. m. — Karoliny Trelowej „Gaj święty” i niedziela 14 b. m. — dyrektora Zelwerowicza „Interes przedewszystkiem”. Będzie to ostatnie pożegnalne widowisko.

(x) **Z teatru popularnego.** Artysty i artystki teatru popularnego, po skończonym sezonie, korzystając z nadchodzących dwóch świąt i poprzedzającej je soboty, zorganizowali na własną rękę sześć przedstawień, po dwa we wszystkie te trzy dni, których repertuar ogłosiliśmy w numerach poprzednich.

Będą to przedstawienia benefisowe na korzyść całej trupy, która wyczerpującą i sumienną pracą rzetelnie na to zasłużyła. Dochód z tych przedstawień posłuży wyczerpanym w pracowitym sezonie ubiegłym artystom do skorzystania z wypoczynku letniego, na co sumiennie zarobili.

(x) **Ze Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich.** W nadchodzącą niedzielę dnia 7 b. m. Stowarzyszenie robotników chrześcijańskich w Domu ludowym przy ulicy Przejazd nr. 34 wystawia oryginalną sztukę ludową „W złą godzinę” na benefis reżysera swego kółka dramatycznego p. Tadeusza Orłowskiego, artysty teatru popularnego. Pan Orłowski występuje w dniu tym w podwójnej roli, jako aktor i autor sztuki „W złą godzinę” która za dyrekcji Czesława Janowskiego grywaną była w Łodzi z dużym powodzeniem.

Nie wątpliwy, że i niedzielny benefis w Domu ludowym tego sympatycznego i wybitnie uzdolnionego artysty zgromadzi na przedstawieniu mnóstwo jego zwolenników.

## Ostatnia poczta.

— Z Cetyni donoszą: W sejmie czarnogórskim interelowano prezesa ministrów Tomanowicza w sprawie przyjmowania na terytorium czarnogórskim powstańców albańskich. Minister odpowiedział, że rząd spełnia tylko obowiązki ludzkości względem powstańców albańskich. Rząd nie może brać na siebie odpowiedzialności za to, jeśli pewna liczba czarnogórców bierze udział w powstaniu. Czarnogórze pragnie pozostać w jak najlepszych stosunkach z Turcją, sądząc, że kierownicy polityki tureckiej również tego sobie życzą.

— Oddział 500 ludzi liczący, złożony z armeńczyków i czarnogórców, zdołał zniszczyć w kilku miejscach linię telegraficzną poczem zaatakował Turków w Kastrati, został jednakże po zwycięskiej walce odparty. Obustronnie poniesiono znaczne straty.

— Celem dalszego śledztwa w sprawie odkrytego niedawnego szpiegostwa na rzecz Francji, które odbywa się w Kolonii, przybył na miejsce sędzia śledczy z pruskiego sądu państwowego. Dotychczas wykryć się mało, jakoby sprawa zakrojona była na szeroką skalę i rozgaleziona bardzo daleko. Między innymi zamieszana w nią została nauczycielka języka francuskiego, która ma być podobno spokrewniona z prezesem gabinetu francuskiego, Monis'em. Nauczycielka została aresztowana. Mnóstwo osób skompromitowanych.

— Urzędowe oświadczenie Anglii przez usta ministerium oceniające akcję francuską w Maroku w sposób przychylny i usprawiedliwiający potrzebę akcji wywołało w hiszpańskich kołach dyplomatycznych silne wrażenie.

## TELEGRAMY.

**Petersburg, 3 maja (P.)** Najwyżej rozkazano udzielić senatorowi Neidhardtowi przy dokonywaniu rewizji operacji mostowo-budowlanych prawa władzą osobistą bez odwoływania się do władzy wszczynając sprawy kryminalne, czasowo uwalniać, całkowicie wydaląc z zajmowanych posad i oddawać pod sąd urzędników do IV rangi, w stosunku do których rewizja wykryje przestępstwa służbowe, nie odnoszące się do budowy mostów; w stosunku do zajmujących posady IV rangi i wyżej śledztwo powinno być wszczynane z zachowaniem obowiązujących przepisów. Dla wszechstronnego wyjaśnienia wykrytych faktów o przestępstwach służbowych, nie odnoszących się do budowy mostów, nadać pełnomocnictwa wskazane w Najwyższym rozkazie z dnia 8-go lutego 1910 roku o rewizji instytucji rządowych i społecznych w Królestwie Polskiem i w warszawskim okręgu wojskowym.

**Petersburg, 3 maja (P.)** Naczelnik głównego sztabu morskiego, Jakowlew, mianowany został członkiem rady admiralicyi.

Z powodu choroby otrzymał dymisyę z emeryturą i prawem noszenia munduru członek głównego sądu wojenno-morskiego, Wogan.

**Petersburg, 3 maja (P.)** Po trzydniowych rozprawach sądowych izba sądowa skazała 19 tu członków komitetu petersburskiego eserów na osiedlenie.

**Petersburg, 3 maja (P.)** Przybył tu znany Bleriot z nabytymi przez ministerium wojny we Francji aeroplanami i w celu założenia szkoły lotnictwa.

**Mińsk, 3 maja (P.)** We wszystkich powiatach ukończono układanie list obywateli ziemskich z pełnym cenzusem do wyboru radnych ziemstwa. Ogłoszenie nastąpi 6 maja. Właściciele ziemskich rosyjan jest 585, polaków 936. Między drobniejszymi wyborcami przeważa element rosyjski.

**Mohylów, 3 maja (P.)** Ogłoszono listy mających prawo udziału w zebraniach wyborczych i zjazdach z pięciu powiatów. Z pozostałych sześciu powiatów listy ogłoszone będą w tych dniach.

**Izmir, 3 maja (P.)** W gminie krasnojarskiej zabito z rewolwerów poborcę akcyzy, Iwanowa, strażnika i furmana. Napastnicy zbiegli, zabrawszy 12,000 rb. pieniędzy skarbowych.

**Petersburg, 3 maja (P.)** Na posiedzeniu wieczornem Dumy odrzucono interpelację pravicowców w sprawie sytuacji w wyższych uczelniach Cesarstwa. Przeciwno przyjęciu interpelacji głosowali wszyscy lewicowcy, polacy i październikowcy.

**Wiedeń, 3 maja (Wl.)** Cesarz Franciszek Józef wyjechał dziś rano do Budapesztu.

**Budapeszt, 3 maja (Wl.)** Cesarz przybył tu dziś po południu w zupełnie dobrym stanie zdrowia. Za dni kilka udaje się do swej rezydencji w Goedelloe.

**Nowy-Jork, 3 maja (Wl.)** W prowincyi meksykańskiej Sonora zamordowano podobno parę małżeńską, oboje obywateli amerykańskich.

**London, 3 maja (Wl.)** W izbie gmin przyję-

to 299 głosami przeciwko 194 drugi paragraf do prawa, ograniczającego prawo veto izby lordów.

**Paryż, 3 maja (Wl.)** Minister spraw zewnętrznych, Cruppi, towarzyszyć będzie prezydentowi Fallieres'owi w podróży do Brukseli.

**Paryż, 3 maja (Wl.)** Król serbski przybędzie do Paryża 22 maja i zabawi tu trzy dni.

**Tanger, 4 maja (P.)** Z Alkasaru donoszą pod dnem 2 maja, że w plemieniu Garb odczytano list Mulajeleinsa, proponujący, by go ogłoszono sultanem. List zniszczono.

Z Fezu donoszą, że Bremond wkroczył do miasta dnia 26 kwietnia. Mahala jego znajduje się w pełnym porządku i musiał przebić się aż do murów miasta. Plemiona uparczywie zachowują się wrogo. Oddział z 2500 piechoty i jazdy z dwoma bateriami przybył z Taurirtu do Debdu. W okolicy spokojnie.

**Skutari, 4 maja (Wl.)** Skoncentrowano tu 30 batalionów. Porta spodziewa się stłumić powstanie i opracowuje program reform dla Albanii.

**Odesa, 4 maja (P.)** W powiecie odeskim nieznanymi ludźmi napadli na dom sąsiedniego właściciela majątku Szostaka, jego samego, żonę i służbę toporami zabili, zabrali klejnoty, uprowadzili konie i zbiegli.

**Mukden, 4 maja (P.)** Nowemu generał gubernatorowi nadano prawo samodzielnego rozporządzenia się wojskami w Mandżurji bez odwoływania się do ministerium wojny.

### Z ostatniej chwili.

**Poznań, 4 maja (Wl.)** Polskie Koło w Radzie miejskiej postanowiło nie brać udziału w otwarciu niemieckiej wystawy w Poznaniu.

**Poznań, 4 maja (Wl.)** Wobec coraz wyraźniej ujawniającego się stanowiska społeczeństwa polskiego, w kierunku nieodwiedzenia wystawy niemieckiej w Poznaniu, dzienniki hakatystyczne zdradzają silne zaniepokojenie o powodzenie materialne wystawy. Dzisiejszy „Pozener Tageblatt“ daje to zupełnie jasno do zrozumienia, apelując w tonie niezwykle łagodnym do rozsądku polaków, aby wystawy nie bojkotowali.

**Berlin, 4 maja (Wl.)** Dzisiejszy „Lokal Anzeiger“ donosi, że załoga Gibraltaru będzie wzmocniona o dwa bataliony wojska. Krok ten wywołany został obecnymi zajściami w Maroku, ponieważ w interesach Anglii leży, aby jakiegokolwiek państwo nie zajęło Tangeru.

**Konstantynopol, 4 maja (Wl.)** Nadeszła tu odpowiedź Czarnogórcza zapewniająca, że wydany został zakaz popierania powstańców albańskich.

**Berlin, 4 maja (Wl.)** Wiadomość, że Bremond dotarł do Fezu dnia 26 z. m., przyjmuje z zadowoleniem tutejsza prasa i konstatuje, że obecnie zbiteczną jest dalsza interwencja Francji, skoro w Fezie panuje spokój i nie grozi niebezpieczeństwo europejczykom.

**Nowy Jork, 4 maja (Wl.)** Sytuacja w Meksyku jest krytyczna. Diaz nie zdoła zgnieść rewolucji. Powstańcy oblegają Meksyk.

**Ateny, 4 maja (Wl.)** Kursuje tu wiadomość, że cesarz Wilhelm zamierza interweniować u rządu greckiego w sprawie kretańskiej i w czasie swego pobytu w Londynie będzie wpływał na ostateczne uregulowanie tej kwestyi. Sprawa Krety była przedmiotem specjalnych narad rządu greckiego z Wilhelmem podczas pobytu jego na Krecie.

**Paryż, 4 maja (Wl.)** W Szampanii wzrasta ruch rewolucyjny; z powodu tego rząd widział się

zmuszonym do wysłania tam trzech nowych batalionów wojska. Wśród ludności panuje silne wrzenie, wobec zakazu urządzenia manifestacji, zapowiedzianej na nadchodzącą niedzielę.

**Kolonia, 4 maja (Wl.)** W sprawie szpiegostwa francuskiej nauczycielki Tirion wychodzi na jaw, że aresztowanie nastąpiło przed trzema tygodniami. Obiegają pogłoski, że Tirion jest krewną francuskiego prezesa ministrów Monisa i jest niezwykle piękną. Podobno wydobyła ona od jednego oficera plany mobilizacji i zdążyła wysłać je do Francji przed aresztowaniem. Śledztwo prowadzone jest w najściślejszej tajemnicy.

**Saloniki, 4 maja (Wl.)** Sytuacja w górnej Albanii jest coraz poważniejszą; ludność jest jawnie wzywana do powstania. Mają być przysłane silniejsze oddziały wojska. Na granicy Turcji i Czarnogórcza powtarzają się krwawe starcia.

## Z KROLESTWA.

**Nowe szkoły.** Rada opiekuńcza wzorowych warsztatów rzemieślniczych w Częstochowie, na mocy ustawy, otwiera od października r. b. pierwszą w kraju szkołę stolarską. Do szkoły tej przyjmowani będą uczniowie, posiadający świadectwo z ukończenia dwu klas szkoły średniej. Po trzech latach nauki w szkole uczniowie, na mocy prawa cechowego, otrzymują stopień podmajstrzego.

**Trup na linii.** Stróż drogowy znalazł na placie kolei W.-W. pomiędzy Zawierciem a Łazami człowieka zabitego około lat 30. Zmarły ma pokaleczoną głowę i gardło poderżnięte. Przy zabitym znaleziono kartkę, pisaną prawdopodobnie przez nieboszczyka, z treścią następującą: Nazywam się Białas, szwagier mój jest pomocnikiem zawiadowcy na st. Strzemieszycy, proszę, żeby mnie długo nie trzymano leżącego. Pieniądzy znaleziono przy zmarłym kop. 7. Śledztwo wyjaśni czy zmarły jest ofiarą samobójstwa czy też zbrodni.

### Odpowiedzi Redakcyi.

**Dwóm robotnikom.** Przy chrześ. Tow. dobroczynności utworzono biuro pośrednictwa dla robotników poszukujących pracy. Biuro to, na utrzymanie którego łożą fabrykanci, o których panowie zapytują, mieści się przy ul. Wólczańskiej nr. 89 i jest otwarte codziennie przez cały dzień. Tam też należy się Panom zgłosić.

## O FIARY.

Na dzwon do kościoła św. Stanisława Kostki:

I. Zarzycki 50 kop

Dla najbiedniejszych.

I. Zarzycki 50 kop. — Bezimiennie 50 kop.

Do uznania redakcyi.

Synowa, w trzecią rocznicę śmierci Signora Geede, składa 2 rb.

Na Tow. „Bratnia Pomoc“.

W celu uczczenia pierwszej rocznicy śmierci ukochanej nauczycielki s. p. Wlery Krjokszyny, uczennice klas VII-ej i VI-ej szkoły pani Konarskiej składa 13 rubli.

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
3/V 1 pp.	747.5	+14.4	49	Pd W 3	Z dnia 3/V
3/V 9 w.	746.3	+11.6	71	Pn W 1	Temperatura max. +15.8° C.
4/V 7 r.	743.2	+10.6	87	W 3	min. +1.2° C. Opadu 0.0

## GIELDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Zad.	Ofiar.	Pr. z		Zad.	Ofiar.	Pr. z		Zad.	Ofiar.	Pr. z
Czeki na Berlin	46 35	—	—	4 1/2 L. Ziemiskie	92.70	91.70	92.35	5% Piotrkowa	—	—	—
4% Renta	94.75	93.75	94.45	4% L. „	—	—	87.15	Akc. Lipopy	—	—	154
5% Poż. z 1905	104.25	103.25	—	5% L. Warsz.	96.60	95.60	—	„ Putilowsk.	—	—	153 1/2
5% Poż. z 1906	104.15	103.15	—	4 1/2 L. Łódz. 7 s.	91.70	90.70	91.30	„ Rudzki i Ska	—	—	1165
Premiówka I	472	462	—	5% L. „ 6 s.	—	—	88.90	„ Starachowic	—	—	270
„ II	388 1/2	378 1/2	—	4 1/2 „ „	—	—	—	B. Hand Warsz.	—	—	—
Szlacheckie	341	331	—					„ „ Łódzk.	—	—	—

Bank handlowy m. Łodzi (nowe akcje) . . . . . 240 1/2  
4% Renta państwowa m. Petersburga . . . . . 94.50

Nasz długoletni zarządzający



**STANISŁAW**

**LEDWOCHOWSKI**

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 3-im Maja o godzinie 5-iej po południu.  
W zmarłym straciliśmy zacnego, sumiennego i uczciwego współpracownika.

**Firma J. Zachert**  
Apretura i Farbiarnia w Zgierzu.

1638



**STANISŁAW LEDWOCHOWSKI**

współpracownik firmy J. Zachert,

zgasł po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 3-im Maja o godzinie 5-iej po południu. W zmarłym straciliśmy zacnego kolegę. Niechaj mu ziemia lekka będzie!

Współpracownicy

**Firmy J. Zachert w Zgierzu.**

1640

ś. † p.

**STANISŁAW LEDWOCHOWSKI**

zarządzający firmy „J. Zachert” w Zgierzu,

opatrzoney św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Zgierzu dnia 3 maja r. b., przeżywszy lat 57.

Wyrowadzenie zwłok z domu przy ulicy Żegrzańskiej Nr. 152, na miejscowy cmentarz katolicki odbędzie się w piątek dnia 5 maja r. b. o godz. 6-iej po południu.

Na smutny ten obrządek zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w głębokim żalu

**Żona i dzieci.**

## Z WARSZAWY.

\* „Wojna święta” w Warszawie.

Pomiędzy młodzieżą żydowską z Powązek a młodymi Żydami z ul. Ostrowskiej w Warszawie, jak piszą gazety żydowskie, wynikła „wojna religijna,” której ofiarą padło już kilka osób. Powód do wybuchu wojny był następujący:

W sobotę spacerował za rogatkami powązkowskimi młody Żyd, Arye Politacki z ul. Ostrowskiej, paląc papierosa, na co rytuał nie pozwala. Do „palącego” podeszli Ele Byk i Lejbus Pykuls, oświadczając: „U was w Warszawie możecie sobie palić papierosy w sobotę na ulicy, u nas jednak na Powązkach nie pozwolimy na to!” Gdy P. nie chciał rzucić papierosa, fanatycy z Powązek rzucili się na niego i poranili go ciężko. Na zajutrz koledzy P. z ulicy Ostrowskiej zbrali się i w licznej grupie urządzili „wyprawę na Powązki,” gdzie też odbyła się formalna bitwa, w czasie której Ele Byk został śmiertelnie ranny. „Stan wojenny” trwa jeszcze; t. zw. „kolejki” krążą uzbrojone w kije, kamienie i t. d., gotowe do nowej potyczki „religijnej.”

\* Bankructwo.

Sąd Handlowy ogłosił pod przymusem osobistym upadłość Majera Rosenbluma, właściciela składu płótna i kortów przy ul. Senatorskiej 22, licząc początek zawieszenia wypłat od dnia 15 stycznia r. b.

## Kronika antialkoholowa.

Ilu abstynentów i ile abstynentek jest w całym Niemczech. Według obliczenia na rok 1909 było zorganizowanych członków w rozmaitych towarzystwach: 125,000. W roku 1908 było ich 100,000. Zatem wzrosła liczba przez jeden rok o 25,000. Doliczyć teraz do nich wszystkich tych niezorganizowanych, luzem chodzących abstynentów, i wszystkich tych: np. należących do towarzystw wegetaryuszów, do armii zbawienia i do innych organizacji reformatorskich, to liczba — zdaje się — wzrosłaby na 250,000 a może nawet więcej.

Numer dzisiejszy składa się z 10-iu stron.

Dawna, ale wciąż jeszcze praktykowana metoda czyszczenia ust i zębów za pomocą pasty i szczotek do zębów zupełnie nie ma racji bytu. Chcąc czyścić zęby nie tylko dla zewnętrznego blasku, ale i dla tego, ażeby je zachować zdrowymi powinno się koniecznie używać płynnego przeciwnilnego środka dla oczyszczenia całej jamy ustnej. Tylko płynny środek do czyszczenia ust może przenikać w miejsca, gdzie najpierw się rozpoczyna sprawa gnilna, a mianowicie na tylne powierzchnie zębów trzonowych, w szczeliny pomiędzy zębami, luki po usuniętych zębach i t. d. Jeżeli płyn posiada własności przeciwnilne to usawa wszelkie początki gnicia. Całym szeregiem badań naukowych dowiedziano, że własności takie posiada woda do płukania ust „ODOL”. Ma ona własność wsiąkania w podniebienie, dziąsła, szczeliny i w spróchniałe zęby, pozostawiając w błonach słazowych i w jamach zapas środka przeciw gnilnego, który działa jeszcze w ciągu kilka godzin i tem samym chroni usta i zęby od fermentacji i gnicia. Nic więc dziwnego, że używając ciągle Odola możemy aż do głębokiej starości zachować zęby w dobrym stanie.



Flakon kop. 85.—Duży flakon, wystarczający na kilka miesięcy rb. 1 kop. 50. 927

Kotły czyści i repara solidnie fabryka kotłów. Kociępnicy, Suwalska 24. 3037d

Szkoła Koedukacyjna  
**Heleny Cholewickiej**  
Piotrkowska № 145,

przy udziale pierwszorzędných sil pedagogicznych przysposabia chłopców i dziewczynki do szkół średnich wszelkiego typu. Zapisy na rok szkolny 1911/12 codziennie między 11-tą a 4-tą. Egzaminy do klasy podstępnej, wstępnej i 1-iej rozpoczną się 20 maja. Ilość miejsc ograniczona. 1628

**Ciekawa sprawa.**

Na kolei środkowo-azyatyckiej, w pobliżu Aschabadu dokonano przed 2-ma mniej więcej laty śmiałego napadu na pociąg, przyczem z wagonu pocztowego zrabowano około pół miliona rb.. W jesieni roku zeszłego w jednym z banków w Rostowie nad Donem aresztowano b. naczelnika powiatu osurgeckiego, kapitana Jermolowa w chwili, gdy zmienić chciał 75,000 rb. w biletach kredytowych z numerami takimi, jakie miały być skradzione w czasie napadu na pociąg.

W czasie rewizji dokonanej w mieszkaniu Jermolowa znaleziono pokwitowanie na sumę 30,000 rb., które doręczone być miały braciom Teofilowi i Siemionowi Otchmesuri. Na pokwitowaniu znajdował się nadto podpis porucznika Jerzego Otchmesuri, który służył w jednym z pułków, stojących załogą w Tyflisie. Porucznik ten był bratem wymienionych w pokwitowaniu Otchmesurich, których policja tyfliska od 2 lat już poszukuje w sprawie napadu na pociąg. Porucznik nie zaprzeczył, że podpis jest jego, bliższych jednak wyjaśnień udzielić nie chciał.

Wydalono go z wojska, aresztowano i wraz z Jermolowem osadzono w więzieniu aschabadzkim, gdzie siedzi 10 już współoskarżonych o napad na pociąg pod Aschabadem. Kapitan Jermolow oskarżony jest o udział w napadzie i ukrywanie przestępstwa, porucznik Otchmesuri o ukrywanie.

„Petersb. Zing.”, za którą podajemy wiadomość powyższą, przypomina przy tej sposobności pewien szczególnie charakterystyczny: Kapitan Jer-

molow jest ową osobą, która współpracownikowi „Nowoje Wremia”. Mieszkowowi, w swoim czasie dostarczyła materiałów do napisania gwałtownego artykułu p. t. „Kaukaz się rozpada”. On również dostarczył materiałów Puryszkiewiczowi do ciężkich oskarżeń, z którymi poseł besarabski przed dwoma laty wystąpił w Dumie przeciwko namiestnikowi Kaukazu i pomocnikowi jego. Jermolow z Kaukazu przeniósł się do Odessy, gdzie go gen. Tolmaczew zrobił zaraz policmajstrem. Wkrótce jednak usunięty został na żądanie namiestnika, który mu wytoczył cały szereg spraw sądowych o wymuszanie i sprzeniewierzenie.

I niewiele brakowało — kończy dziennik petersburski — a przywódca bandytów byłby obalił namiestnika Kaukazu.

**Odezwa żydowska.**

Od trzech lat wychodzi w Stanisławowie żargonowe piśmko „Stanislawer Nachrichten,” które za cel swojego programu obrało sobie szczucie i podżeganie ciemnych mas żydowskich przeciw narodowości polskiej.

Korzystając obecnie z wyborów do rady państwa, dziennik ten umieścił artykuł „Przed wyborami do parlamentu,” w którym tak pisze:

„Nasi polscy dzierżyciele władzy, którzy od lat 4 tworzyli nowe ustawy antysemickie i zrujnowali tysiące egzystencji żydowskich, zostali zaskoczeni nagle rozwiązaniem rady państwa. Poseł, który wczoraj dopiero żyda przyjąć nie chciał i zakrywał uszy na wszelkie jego wołania o pomoc, zapomina dziś o wszystkim, mówiąc z po-

chlebstwem: „Moszkniu bracie, trzymajmy się razem” (do końca wyborów), gdyż po wyborach dążyć będzie polak do urzeczywistnienia swego dzieła: znieszenia żydów. Żydzi! Przypomnijcie sobie dobrze sprzedaż i handel solny, kwestyę szynkarską, ustawę o domokrażstwie i t. p.! Żądajcie od polaków natychmiastowego udzielenia koncesyi szynkarskich, dalej zaś domagajcie się od nich stanowczo natychmiastowej redukcji opłat szynkarskich, gdyż jest jeszcze przed wyborami, a wszystko jest w rękach polskich!

Żydzi! Nie dajcie się zbyle słodkimi przyrzeczeniami, gdyż wszystko to jest tylko łgarstwem, służącym do wyludzenia głosów żydowskich; teraz nadeszła pora zrobienia użytku z praw (??) naszych. Niechaj polacy zostaną obecnie przy swych pustych frazesach, my zaś żydzi okażemy im naszą konsekwencyę i osłabiamy ich potęgę, która służy jedynie do zniszczenia naszego. Nawet w tych okręgach wyborczych, gdzie żyd wybranym być nie może i gdzie niema widoków kompromisowych, niechaj żydzi żadnego głosu na korzyść polaków nie oddają!

Żydzi! Starajcie się całą siłą o wybór żyda, gdyż choćby to był nawet żyd najgorszy, kwestya żydowska obchodzi go przecież najwięcej i zawsze zrobi coś dla ulżenia nędzy żydowskiej. Natomiast polak łączy się w podobnych wypadkach z chrześcijańsko-społecznymi i zupełnie o tem zapomina, że nadużywa pełnomocnictwa swych wyborców żydowskich.”

Przy końcu organ cytowany grozi, że żydzi zapłacą przy obecnych wyborach polakom równą monetą.

**PIERWSZA Szkoła kroju i szycia Piotrkowska № 27**

egzystująca od roku 1890, nagrodzona złotymi medalami i dyplomami honorowymi.

Przyjmuje uczennice codziennie od godz. 10—1 i od 3—6 po południu. Kończące kurs otrzymują dyplom cechowy lub prywatny. Jednocześnie otworzyłam **pracownię sukien damskich**, gdzie wszystko się wykonywa podług najnowszej mody po przystępnych cenach. Formy papierowe, (modele), jak: suknie, bluzki i t. p. na zamówienie, oraz na składzie zawsze posiadam po cenach niskich. **Uwaga!** od 1 listopada rozpoczyna się specjalny kurs wieczorowy dla klasy robotniczej, po cenach niższych od zwykłych. 1541

**S. Kryńska.**



**K. Kosiński**

**FABRYKA MASZYN do obróbki metali**

zalożona 1886 roku.

Warszawa, Żytnia № 22, (dom własny).

Wyrabia: Wiertarnie, Tłocznie, Wentylatory, Kuźnie polowe, Nożyce, Dłutownice, Tokarnie, Heblarnie, Piły i t. p. według najnowszych wymagań techniki. Przedstawiciel na Łódź **W. ROTHKOPF, ulica Widzewska № 16.**

**KAROL SOMYA**

Łódź, Piotrkowska 192

Skład artykułów technicznych, Żelaza i Stali

POLECA

węże gumowe (szlauchy) we wszystkich grubościach.

Węże parciane wewnątrz gumowane, Węże parciane pojedyncze i podwójne, Płyty gumowe do pomp, oraz wszystkie Artykuły techniczne Rosyjsko-Amerykańskiej Fabryki WYROBÓW GUMOWYCH w Petersburgu. 1462b

**Gramofon**

dobry można kupić tylko w WIEDNIU



dlatego, że za granicą wszystko lepsze i tańsze!!! Niezwłocznie po otrzymaniu zamówienia wysyłamy bez zadatku piękny koncertowy gramofon „Tonarm”, bardzo ładnego i trwałego wyrobu z bocznym nakręcaniem (korbka), koncertową membranę „Exhibition” Nasz „Tonarm” za jednym nakręceniem wygra kilka dużych płyt i oddaje muzykę i śpiew wyraźnie i czysto bez wszelkiego szumu. „Tonarm-Koncert” I-go gatunku — 10 rb. 90 kop.; „Tonarm-Monarch” I-go gatunku — 12 rb. 75 kop.

**Płyty.** „Grand-Gigant” największego rozmiaru 26 cm., nie papierowe, z nagraniem marszów, walców, polek, maloros. i ludowych pieśni, śpiewy, religijne, chóry, kilofony, gwizdania i t. p. po cenie: 5 sztuk — 3 rb. 25 kop., 10 szt. 4 rb. 50 kop., 16 szt. 7 rb. 25 kop., 20 sztuk 8 rb. 75 kop.

**Płyty bez gramofonu** nie wysyłamy. Igiełki koncertowe z angielskiej stali, cena za 1,000 sztuk 75 kop. i 1 rb. 30 kop. Wysyłamy niezwłocznie po otrzymaniu zamówienia bez zadatku, za zaliczeniem pocztowym. Z zamówieniami można się zwracać po polsku bezpośrednio, podług adresu, który ta można wyciąć i mocno nakleić na kpercie lub na odkrytee

**J. GOLDWASER,**  
39 Wiedeń (Wien) 2/I  
Postamt 23.

List do Austrii kosztuje 10 kopiejek, odkrytyka 4 kop. Przy zamówienia od razu na 20 rubli dodaje się darmo 1,000 sztuk igiełek koncertowych za 1 rb. 30 kop. Clo i przesyłka od gramofonu 1 rb. 78 kop. Do Syberyi — 2 rb. 85 kop. Do Syberyi bez zadatka 3 rb. nie wysyłamy; można przysłać pocztowem, albo stemplowem rosyjskimi markami. 1487

Błachowski Wojciech zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Ferdynanda Rothe Szwajc. 3358 - 1

**PLANY budowlane**

wykonywają **OLDAKOWSKI I NEUMARK**

INŻYNIEROWIE.

Wólczańska № 109. — Telefonu 561. 1456-4

**SOLEC**

Sezon od 7 (20) maja do 7 (20) Września. Zakład Wód Mineralnych Siarczano Słonych,

znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, nerwobólach, chorobach skórnych, przymiocie; w jego najcięższych postaciach i powikłaniach.

**Ceny niskie!** pokój wraz z całkowitem utrzymaniem od 60 rb. miesięcznie, w pierwszym i ostatnim sezonie ceny mieszkań zakładowych o 25% tańsze.

Dojazd przez stację kolejową Kielce, zjazd powozami w 6—9 godzin lub samochodem w 4—5 godzin do Zakładu.

Informacji, prospektów, bżoszar udziela gratis Zarząd Solca, poczta Stopnica, gab. Kieleckiej. 1533

**Komitet Szkoły Rzemiosł**

przy chrześc. T-wie dobroczynności zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że zapisy nowych kandydatów do szkoły trwać będą przez cały Maj z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, codziennie od godz. 8-iej rano do 1-iej po południu, w kancelaryi szkoły (Wodna 9). Egzaminy wstępne odbędą się 16 i 17 Czerwca r. b. 1695

**ZAKŁAD KĄPIELOWY**

WIDZEWSKA 120.

Poleca kąpiele:

**światłne, skrzynkowe, elektryczne.**

**Skrzynkowe parowe, gazowe, żelazne, siarczane, jodowe** i t. d., pomocne bardzo przy artretyzmie, reumatyzmie, chorobach nerwowych i ogólnych osłabieniach. Równocześnie może być stosowany masaż. Zakład pozostaje pod kierunkiem biegłego kąpielowego. Otwarty codziennie od 9 r. do 7 w. 1617-12 4

**Pierwsza Chrześcijańska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej.**

Porada lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub plomba po 50 ko Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony złote i zęby sztywne i wszelkie reperacje po cenach umiarkowanych. Gutzmana Elikzir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzymania w czystości jamy ustnej. — Łódź, Przejazd № 8. 2573



1549

**POLIKLINIKA**  
chorób oczu  
Dr. B. DONCHINA PASAŻ MAYERA № 1,  
róg Piotrkowskiej.  
(OKULISTA) Przyjmuje: od 10-12 i 4-7½ pp.

727

**Dr. B. LOWENSTEIN**  
**FOSMOZA**  
NAJLEPSZA  
MACZKA ODZYWCZA

Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia. 1269  
Leczone opinie Pp. Lekarzy Ordynatorów szpitali dołącza się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie.  
Cena pudełka 1 rb.

**Dr. A. S. Tenenbaum**

Chor. wewnętrzne i dzieci.  
(Choroby żołądka i kiszek).  
Wschodnia № 49.  
przyjm. od 8-9 r i 5-7 p d 3312r

**Dr. Maksymilian Papierny**

AKUSZER I SPECYALISTA  
CHOROBY KOBIECYCH.  
ulica Południowa № 23.  
Telefon 16-85.  
Przyjmuje do 11 rano i od 4½ do 6½ po poł. 333r

**Dr. Wacław Bernard**

CHOROBY WENERYCZNE,  
SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH.  
Benedykta № 9.  
(9-12 r. i 4½-7½ w.) 1483

**Dr. Fr. Łukasiewicz**

Stara-Zarzęwska № 36,  
róg Sosnowej.  
Choroby żołądka i kiszek,  
wewnętrzne i dziecięce.  
Przyjmuje do g. 11 rano i od 2-3 do 6-7 po poł. 2209r

**Dr. med. Z. GOLC**

Choroby skórne i wener.  
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.  
Godz. przyjęć: od g. 9-12 i od 4½ - 7½ wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12½.  
№ telefonu 20-60. 1877

Choroby skórne, weneryczne,  
oraz niemoce płciowe

**Dr. St. LEWKOWICZ**

Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.  
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)  
Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w.  
w niedziele od 9-3. Dla pań od 5-6 wiecz. 114r

Choroby weneryczne,  
skórne i moczopłciowe

**Dr. Stanisł. Piokarski**

PIOTRKOWSKA № 115  
Przyjm. od 9-10 rano i od 5-8 wiecz., kobiety od 4-5. 1331-r

**Dr. FRANCISZEK**

**KOZIOLKIEWICZ**  
(starszy) Telef. 17-14  
Piotrkowska 103  
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8-11 r. od 5-8 w. 1426r

**Dr. med. W. Kotzin**

Ulica PIOTRKOWSKA 71.  
Choroby serca i płuc,  
przyjmuje od godz 9½-10½ r  
i od 4-6 pp. 2019.

**Dr. H. Szumacher**

choroby weneryczne i skórne  
Nawrot 2.  
przyjmuje od 8-10½, i od 6-8  
Po poł., panie od 5-6. W nie-  
dziele i święta od 8-1 r. 637r

## Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy  
D-rów L. Falka, Z. Gołca, i St. Jelnickiego  
Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.  
Godziny przyjęć od 8-9 r., od 11½-1½ pp. i od 7-8; w niedziele i święta od 8-10 rano i od 12½ do 1½ po południu.  
Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tennenbaumowa w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5½ - 6½ po południu. 1738r

## CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

**Dr. Leyberg**

b. długoletni lekarz kliniki wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych i skórnych. Codziennie od 11-1 i od 6-8½. Dla dam od 5-6 w. poczekalnia oddzielna.  
Niedziele i święta tylko przed obiadem. Krótka 5. 1489r

**Dr. med. Aleksander FABIAN**

Dyrektor Zakładu leczniczego „Chojny”,  
przyjmuje codziennie w Łodzi od 4-7 po południu  
ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r  
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

**Dr. A. GROGLIK**

Zachodnia 68 przy ul. Zielonej.  
Choroby skóry i włosów,  
weneryczne i dróg moczowych.  
Przyjmuje 8½-11½ r. i 6-8 w.;  
panie 5-6 wiecz.  
W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

**Dr. H. Sadkowski**

przeprowadził się  
na ulicę Piotrkowską 120.  
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).  
Codziennie do 9 rano i od 5 do 7-8 po poł. 2590r

**Dr. I. Silberstrom**

Ul. Promenada 13 róg Benedykta  
Choroby weneryczne, skóry i włosów. LECZENIE SYFILISU SALVARSANEM 606. Radykalne usuwanie szpecąc. włosów. Prz. od 8-8½ r. i od 1½-2½ p. p. i od 4½-8½ w. Panie: 4½-5½ po poł. W niedziele: do 7-8 po poł. 271r

**Ból głowy i Migrenę**  
natychmiast usuwa

**Migreno Nervosin**  
Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w apt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn. 4690-98

**Dr. Rejt**

Średnia. 5 Spec.: Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka. Leczenie syphilisu salwarsanem EHRlich-HATA 606.  
Godziny przyjęć: od 8-1 po poł. i od 4-8 w. W niedziele i święta od godz 9-2 pp. Poczekalnia dla Pań oddzielna. 535-r

**Dr. L. KLACZKIN**

Konstantynowska 11.  
Syphilis, skórne, wener., choreby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.  
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w. dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

**Dr. Jelnicki**

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od g. 9-11 r. i 5-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r. 1463r

**Dr. L. PRYBULSKI**

CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW. (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.  
Ul. Południowa № 2.  
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. 1420-r

**ODCISKI**

brodawki, zgrubiałą skórę usuwa najsukuletniej znane i nagrodzone Wielkim Złotym Medalem w Paryżu  
**ARAGO**  
ST. GÓRSKIEGO, Warszawa, Leszno 12. Cena 35 i 60 kop. Żądać wszędzie. Wystrzegać się naśladowców. Zwracać uwagę na markę Gładator 2613

**PIWIARNIA**

w dobrym punkcie, z pozwoleniem na ciepłą kuchnię, bez konkurencji zaraz do odstąpienia z powodu zmiany interesu. Zarzew 185 1604-3-1

**Dr. T. ZABOROWSKI**  
powrócił. 1518

**Dr. E. Sonnenberg**

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne  
CEGIELNIANA 14.  
Od w. 11-1 i 4-7½ w 76r

**Dr. Jan Caderski**

Akuszerya,  
choroby chirurg. i kobiece  
przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł.  
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

**Dr. S. KANTOR**

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych  
Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Krótka 4 tel. 19 41.  
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.  
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Dla pań osobna poczekalnia 425r

**Dr. Ark. Goldenberg**

ul. Nawrot № 38  
Telefonu 20-10.

róg Widzowskiej. Przyjmuje codziennie do 9½ rano i od g. 5 do 7 po poł. W niedz i święta do 11-1 rano. AKUSZERYA i CHOR. WEWNĘTRZNE. 1812r



Skutek świetny!  
W Łodzi Skład Główny  
L. Spiess, Piotrkowska 107.

Zagraniczne paszporty!

i wszelkie czynności w zakresie ich wchodzące załatwia  
**D. Krugman**  
1588-4-1 Andrzeja 38 m. 7.



SALA KONCERTOWA (Dzielna № 18).

SALA KONCERTOWA (Dzielna № 18).

**Jutro otwarcie**

**Wystawy pocztówek i przyborów piśmiennych.**

Wejście 30 kop., uczniowie i dzieci 15 kop.

Część dochodu na „Pogotowie Ratunkowe” i „Gniazdo”.

Muzyka pod dyr. B. Samosa, codziennie od godz. 5 do 10-ej wiecz.,  
oprócz tego w niedziele i święta od godz. 12 do 3-ej po południu.

1630

**Tow. Zwolenników Rozwoju Fizycznego w Łodzi.**

W sobotę dnia 6-go b. m. o godzinie 8 i pół wieczorem, w lokalu własnym T-wa przy ul. Nawrot Nr. 23, odbędzie się

**WIECZORNICA GIMNASTYCZNA.**

Program: 1) Ćwiczenia na poręczach, 2) Ćwiczenia trójkowe wolne, 3) Ćwiczenia maczugami, 4) Ćwiczenia na drążku, 5) Ćwiczenia wstępami oddziału żeńskiego i 6) Ćwiczenia wolne w 5 obrazach. Po wyczerpaniu programu—zabawa taneczna.

1624

**Wzorowy zakład krawiecki na zamówienia.**

Duży wybór materiałów angielskich.   Ceny nadzwyczaj niskie.

**J. Kozłowski** Mikołajewska № 21.

1621

**WARSZAWSKI CYRK A. Ciniselli.**

1-szy raz w Łodzi. Tylko do 8-go maja. Dziś w czwartek i jutro w piątek 8 m. 30 w.

**Wielki program wszechświatowy.**

Nowości 20 kawalerzystów-turków. 3-ci raz. Oryginalna monstre tresura jednocześnie z 20-u koni złożona przez dyr. A. Ciniselli.

Nowości KANDYDACI Z OGŁOSZENIA. Scena komiczna z dyalogami ułożona i wyk. przez polsk. humoryst. **BEM i BOM.**

z wkładką baletu „Chantecler”.

Rycerze rzymscy—wystawny zespół tancerski.

Awiatorki wewnątrz cyrka.

Nieporównany amerykańnik Charlton.

Tylli, Dollie Gerard Fontana, trupa Arkonii oraz inne atrakcje.

1719

**KORRESPONDENT**

potrzebny jest do biura fabrycznego. Wymagane: gruntowna znajomość polskiego, niemieckiego i rosyjskiego oraz kilkoletnia rutyna handlowa. Oferty sub: K. Z. № 32 w „Rozwoju”. 1596—3—1

**Duży pokój**

frontowy o 2 ch oknach zaraz do wynajęcia. Pasaż Meyera 10 stróż wskaże. 1697—6—1

**3 pokoje**

z kuchnią i wygodami w czystym i spokojnym domu od 1 lipca r. b. do wynajęcia. Wiadomość ulica Juliusza, róg Przejazd № 37, u stróża. 1598—3—1

**Do wynajęcia**

od 1-go lipca 4 pokoje z kuchnią wygodami na I piętrze jeden sklep z pokojem i kuchnią. Benedykta 41 blisko Zielonego Rynku. Wiadomość na miejscu 1594—3—1

**Dr. ROSENBLATT**

Choroby uszu, nosa i gardła.

PIOTRKOWSKA Nr. 35. Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedziele od 10—11. 434r

**INHALATORJUM**

do zwiezań suchych, systemu Koertinga przy chorobach nosa, gardła i płuc jako też chorobach przemiany materii (szczególnie skrofalozie). Otwarte codziennie oprócz niedziel i świąt od g. 4-7. Ulica Spacerowa № 29.

**Były felczer**

SZPITALA DZIECIĄTKA JEZUS W WARSZAWIE z długiuletnią praktyką

**Piotr Golański**

Mieszka

ul. Rzgowska nr. 23, I piętro. Przyjmuje cały dzień. 1448

**Letnie mieszkania**

w majątku KOCIOŁKI pod Pabianicami, poczta Wadlew, Woda, las, komunikacja tania, Pensyonat. 1394

Majątek Rąbień pod Łodzią, 1 1/2 wiorsty od Aleksandrowa, (poczta, telegraf, tramwaj), do sprzedaży folwark i place pod domy i ogrody Łaski i zagajniki. Tamże letnie mieszkania we dworze i oddzielnym domu. — Wiadomość na miejscu. 1496,3,1

7 1/2 morgów ziemi za Zgierzem, w tem łąka i sad, z zabudowaniami

**do sprzedania.**

Informacji udziela Jerozal, ul. Nowo-Sikawska 20. 1516

Zaginął paszport austriacki ze świadectwem na prawo zamieszkiwania w państwie Rosyjskiem, na imię Zygmunta Bankowskiego wydany przez konsula warszawskiego. 3364—3—2

**ZAWIADOMIENIE.**

Z powodu przebudowy sklepa od 1-go Lipca roku b. wyprzedaje wszystkie towary z astępstwem

**25%** od cen konkurencyjnych. Obawie letnie płócienne, sandały, ceraty, linoleum, dywany, chodniki, wycieraczki kokosowe, piłki, zabawki gumowe etc.

Pałta angielskie gumowe i dla stangretów. Towary pierwszorzędných fabryk. UWAGA. Tylko Piotrkowska 83. J. Mirtenbaum.

1667

**D<sup>r</sup> B. REJT ŚREDNIA № 5**

Sp. Choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka. Leczenie syphilisa salwarsanem EHRlich-HATA 606. Godziny przyjęć: od 8—1 po poł. i od 4—8 wiecz. W niedziele od godz. 9—2 po poł. 627 Dla pań osobna poczekalnia.

**Do wynajęcia**

od 1-go Czerwca po 1-szy październik i lub 2 pokoje elegancko umeblowane z balkonem na 1-szem piętrze od frontu. — Wiadomość: ul. Andrzeja № 26 mieszkania 4. 1622—3—1

**Plac duży**

z domem jest do sprzedania 550 rubli dochodu. Wiadomość: ul. św. Jakóba № 13 u stolarza. 1618—5—1

**PLAC do sprzedania**

narożny w Radogoszcza róg Wspólnej i Długiej Wiadomość: Młynarska № 36, piekarnia. 1628—5—1

**Do wynajęcia od 1-go lipca**

**Sklep**

z przylegającymi piwnicami odpowiedni na handel kolonialny, mleczarnie i t. p., oraz dwa pokoje przy alicy Cegielnianej № 64. 1620—3—1

**Kucharka i pokojowa**

polki, mówiące po niemiecku potrzebne zaraz

na wyjazd do Szwajcaryi do domu polskiego, Kantor słażących, Nawrot 2. 1614—3—1

**Majątek ziemski**

włók 25. Kultura, las, torf, inwentarze, budynki dobre. Od Łodzi 20 wiorst szosą, kolejka elektryczna 10, Pabianice 10. Tania. Bez pośrednictwa, Warszawa, Wspólna 67—4 od 1—4 1711—3—1

Drukarnia 1616

**J. Szcześniewskiego**

Piotrkowska № 118,

otrzymała telefon № 21-63.

Zaginęła książeczka legitymacyjna, na imię Heleny Piorunowskiej, wydana z magistratu m. Łodzi. 3374—3—2

Zaginął paszport, wydany z gm. Luemierz gub. piotrkowskiej, na imię Maryanny Potemskiej. 3344—3—2

Wydawnictwo Gebethnera i Wolfa w Warszawie.

**Wypisy Historyczne**

pod redakcją

profesora **Kazimierza Wachowskiego.**

Wyszły z druku zeszyty I, II i III

zawierające opisy zwyczajów, obyczajów, religii Egiptu, Babilonu, Chaldee, Assyrii i Grecyi.

Na dwudziestu dwóch osobnych tablicach

znajdujemy najpiękniejsze pomniki cywilizacji egipskiej, chaldejskiej i greckiej.

**Cena zeszytu w prenumeracie kop. 50,**  
z przesyłką pocztową kop. 60.

Przy przyjmowaniu prenumeraty wnosi się przedpłatę za zeszyty I-szy i ostatni każdego tomu.

Zeszyt IV wyjdzie z druku w maju b. r.

Cały tom I-szy, zawierający „Historję Starożytną”, obejmujący 6 zeszytów, 36 arkuszy druku będzie ukończony w lipcu b. r. 1683

**Tow. Akc. „Fr. Karpiński w Warszawie”**

Elektoralna 35, telefonu 600.

Poleca:

**Karpińskiego Mydło Alkaliczne**

do mycia twarzy u osób z cerą tłustą, połyskującą, skłoną do węgry i pryszczki, oraz przy łuszczeniu się skóry.

Cena kop. 40 za sztukę.

W wypadkach uporeczywszych używać należy

**Karpińskiego Mydła Alkalicznego**

Cena kop. 40 za sztukę.

1715

# LIKWIDACYA

z powodu ostatecznego zwinięcia magazynu płócien i bielizny p. f.

## MAGAZYN JAROSŁAWSKI

19 Piotrkowska 19

do dnia 1-go Lipca r. b.

zupełna wyprzedaż wszystkich towarów po cenach niebywale niskich.

Od godziny 1-ej do 2 $\frac{1}{2}$  Magazyn zamknięty.

1608

### Drobne ogłoszenia.

**AAAAA.** Biuro Ludwińskiej, Piotrkowska 92, poleca nauczycielki, nauczycieli z różnym stopniem wykształcenia i różnej narodowości na stałe, na godziny, na lato; freblówki, bony, gospodynie, towarzyszkę, panny do handlu, do szycia, buchalterki, pielęgniarki. 2433-15-16

**AAAAA.** Bony niemki, izrael. litki, z szyciem, z dobremi świadectwami, kasyerki, bufetowe, gospodynie, kucharki, młodsze, młanki są do umieszczenia w kantorze służby A. Fiszer. Piotrkowska 10. 3161-10-4

**A.** Zupełna wyprzedaż sukienek i dzianin, oraz bluzek damskich. Główna 40 m. 15, w podwórzu II wejście. Tamże z powodu załoby do sprzedania kilka sukien damskich. 3389-1

**A!** Kto szuka pracy, posiadając pewien kapitał, niech poda adres. — wysokość gotówki, pod „Chleb“, „Rozwój“. 3398-2-1

**A** trament w różnych gatunkach i kolorach, najlepszy tylko E. Glinickiego, Mikołajowska 34. 3215-5-3

**B**illard piramidkowy, mało używany bardzo tanio sprzedam. Benedykta 27. róg małej, młeczarnia. 3363-3-2

**B**uchalter samodzielny w polskim i niemieckim w słowie i piśmie, potrzebny natychmiast. Proszę oferty z referencjami w admin. pod „Energiczny“. 3290-3-3

**B**udowlane rachunki, rysunki, kosztorysy, sumiennie niedrogo, wykonywam. Oferty: „Technik“, Rozwój. 3329wss-2

**C**hłopcy z praktyką potrzebni do tokarni, oraz brzośnia drucianych materaców. Mikołajowska 27. 3430-1

**D**omek murowany z oficyną do sprzedania. Raogoszcz, place Bangolda, ul. Krzyżowa 6, wiadomość na miejscu. 3406-3-1

**D**om murowany składający się z jedenastu mieszkań i sklepu jest do sprzedania w Nowych Chojnach, ul. Trębacka 26, przy kolei. Wiadomość u właściciela. 3426-3-1

**D**o odstąpienia zaraz: koncesya na aptekę (wiejską) i pozwolenie na skład apteczny w gub. kaliskiej. Wiadomość Łódź, ulica Średnia 65 m. 2 sub. „apteka“. Marka na odpowiedź. 3393-1

**D**la mężczyzny niebywała okazja! Materiał, skóra angielska na ubranie nie do zdarcia. Łódź 60 kóp. ulica Andrzeja 4-18. 3225-3-2

**D**orożka do sprzedania tanio. Ulica Targowa 28. 3308-3-3

**D**o pracowni Anny Karbowlak, potrzebne podręczne. Widzewska 41. 3338-2-2

**G**ramofony najnowszych systemów i płyty, okazynie tanio do sprzedania, Konstytucyjna 7 m. 10. 3289-3-2

**G**ramofon koncertowy 42 płyty sprzedam za bezcen, Konstytucyjna 48-22. 3323-3-2

**J**ndyk przybłąkał się, jest do odebrania. Chojny, ul. Rzgowska 10. 3414-1

**J**est bułka melona i cała do sprzedania cena bardzo przystępna w piekarni. Rokietńska 24. 3422-3-1

**K**orepetycyi udzielam. Przy spaspabiam do wyższych klas i na świadectwa. Specjalność matematyka i języki (łaciny). Oferty w „Rozwoju“ sub. „A. S.“ 3410-3-1

**K**oronki do bielizny i wianu syrenki tanio sprzedaje. Skłodowa 16. Wejcińska. 3405-2-1

**L**etnisko. 3 pokoje z kuchnią za Zgierzem. Wiadomość: Leńczyński Sławski Zdzisław. 3354-3-2

**L**etnie mieszkania pod Łodzią w Kwiatkowicach, dom w ogrodzie o sześciu pokojach, może być podzielony na dwa lub więcej mieszkań. Kościół, las, park, kąpiel rzeczna, sałepa na miejscu. Ze stacji kolejki elektrycznej Konstancynów 12 wiorst szosa. Wiadomość w kancelaryi adwokata przy F. H. Maternickiego, Nowy Rynek 9. 3128caw6-4

**M**aszynę do szycia najlepiej kupię. Widzewska 145 m. 16. 3431-3-1

**N**ierządka okazja! 2 kufry duże, z angielskiej skóry, przywiezione z Japonii, nie używane, nie drogo do sprzedania. Przejazd 16 m. 16. 3419-3-1

**M**arkize do 3-ich okien wystawowych (prety i płótno) tanio sprzedam. Wiadomość: Średnia 20, maaz. galant. 3361-3-2

**N**auczycielka z świadectwem szkół początkowych, poszukuję korepetycyi. Ul. Wólczńska 226, stróż wskaże. 3365-2-1

**N**auczyciel poszukuje lekcyi, lub korepetycyi za mieszkanie. Oferty proszę składać w administracyi „Rozwoju“, sub. „Za“. 3390-1

**N**a 1 numer hypoteki chce pozyczyć 2,000-3,000 rubli na budujący się dom. Wiadomość ulica Włodzimierska 30. 3399-3-1

**P**okój dla dwóch panów, może być z umeblowaniem, lub bez. Ulica Przejazd 33 stróż wskaże. 3416-2-1

**P**otrzebna panna do krawieczyzny zaraz. Zielona 21 m. 2. 3415-2-1

**P**łac do sprzedania, pół wiorsty od stacji Karolew. Wiadomość: Nowe Chojny, ul. Leśna 9 w sklepie. 3413-3-1

**P**otrzebna zdolna prasowaczka i pracza na stałe. Nowa Zarzawska 13. 3423-3-1

**P**otrzebny zdolny czeladnik krawiecki. Główna 9, Wierzbicki. 3425-2-1

**P**otrzebne panienki do pracowni sukien. Ul. Zielona 23. 3427-5-1

**P**otrzebni są chłopcy podręczni do ślusarni Pańska 27. 3429-3-1

**P**osada praktykanta, w większej aparaturze, przy zdolnym, samodzielny fachowcu, może być zaraz. Warunki dogodny. Adres proszę składać w administracyi „Rozwój“ sub. Aprater. 3431-3-1

**P**otrzebna zdolna krawcowa do domu prywatnego. Tamże może się zgłosić chłopiec lub dziewczyna do introligatorni. Wiadomość: Piotrkowska 118 m. 30. 3397-1

**P**otrzebne są zaraz zdolne szwaczki i szwaczki oraz panienka do bielizny Piotrkowska 162. 3387-3-1

**P**otrzebne zdolne panny do krawieczyzny. Juliusza 24 m. 19. 3388-1

**P**okój kawalerski do wynajęcia. Może być z meblami. Widzewska 127. 3396-3-1

**P**otrzebna kasyerka do apteki z niemieckimi. Oferty w „Rozwoju“ pod Z. Z. 3395-3-1

**P**okój umeblowany kawalerski do wynajęcia zaraz. Przystanek tramwajowy przed domem. Piotrkowska 255 m. 5. Wiadomość na miejscu. 3400-3-1

**P**otrzebne są zaraz zdolne szwaczki, ul. Piotrkowska 28, „Józefina“. 3378-4-2

**P**otrzebna bufetowa obeznana w fachu rzeźniczym. Nawrot 63. 3303-3-3

**P**otrzebna służąca do wszystkiego Szpital Czerwonego Krzyża, ul. Pańska, stróż wskaże. 3384-2-2

**P**otrzebny korepetytor, student zaraz. Zgierska 54. Apteka. 3341-3-2

**P**otrzebne zdolne szwaczki i uczennice. Również do prywatnego domu. panna zajęcia krawieczyzny. Pańska 33. 3342-3-2

**P**anienka z porządnej rodziny, z pewnym wykształceniem z Kalisza poszukuje zajęcia w sklepie młeczarni lub cukierni. Dowiedzieć się można u ogrodnika w Helenowie. 3378-3-1

**P**otrzebni ludzie, umiejący czytać i pisać, do sprzedaży obrazów. Rzgowska nr. 12, Kanicki. 3360-3-2

**P**otrzebna zdolna panna do kapełuszy. Przejazd nr. 14. 3335-2

**P**otrzebny czeladnik stelmarksi. Benedykta nr. 59. 3370-3-2

**P**anny, szwaczki i podręczne do szycia potrzebne są zaraz do pracowni „Janiny“, Ekaterynburska 3. 3440-281

**P**otrzebny do biura 15 to letni chłopiec. Przejazd 16 m. 16. 3435-1

**P**otrzebne zdolne podręczne do pracowni sukien. Mikołajowska 34-45. 3431-3-1

**P**otrzebny uczeń do zakładu fryzjersko-perukarskiego oraz pomocnik na soboty i niedziele. Wiodzewska 135. 3436-3-1

**P**otrzebny woźnica, ulica Nawrot 46. 3432-2-1

**P**oszukuję miejsca gospodyni — z dzieckiem — do jednej lub dwóch osób, z reperacyją bielizny. Oferty „Rozwój“ — „Gospodyni“. 3418-281

**R**ower nikiowy z ang. części w dobrym stanie (półwysigowiec) do sprzedania. Wiadomość: Średnia 20, magazyn galanteryi. 3362-3-2

**R**esztki na ubrania męskie w dobrych gatunkach, Widzewska 138 m. 37. 3118-2-2

**S**przedam otomanę ceratową i 6 krzesel. Rozwadowska 6 m. 11. 3309-3-3

**S**klep kolonialno-dystrybucyjny tanio do sprzedania, ul. Rokietńska 45. 3195-6

**S**klep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Bałuty ul. Starka 2. 3155-6-6

**Z** powodu wyjazdu do obozu są do wynajęcia 2 umeblowane pokoje na przeciąg 3-ich miesięcy. Wiadomość ul. Włodowska 104-10. 3394-3-1

**Z** kuźnię do sprzedania: jedna na Łąglawniczej róg Dolnej, druga na Sadowej, Bałuty, Witkowski. 340-281

**Z**agubione dokumenty. Czarnecki Sylwester zagubił paszport, wydany z Torunia, uprasza się o zwrot. Zakatna 23. 3307-3-3

**D**owód № 152243 Udziału z-go Łódzkiego Warsz. Akc. Tow. Pożyczkowego (Pasaż Majora 11) zaginął Zastrzeżenie zrobione 3310-3-3

**I**zydorecznik Andrzej zagubił kwit na paszport, wydany z fabryki Grawego. 3402-3-1

**J**agus Władysław zagubił paszport wydany z gminy Łazisk gub. Piotrkowskiej. 3336-3-2

**K**rzyszczanik Jan zagubił poświadczenie na zagubiony bilet wojskowy, wydane z kancelaryi policmajstra m. Łodzi. 3296-3-3

**M**iętus Kacper zagubił paszport, wydany z gminy Piekary, guberni kaliskiej. 3297-3-3

**M**atusiak Maryanna zagubiła paszport, wydany z gminy Kutno, gub. Warszawskiej. 3304-3-3

**M**ajewicz Dawid zagubił paszport, wydany z gminy Wieruszów gub. Kaliskiej. 3363-3-2

**M**agier Wanda zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Allarta i Rousseau. 3373-1 3366-3-2

**R**osiak Antoni zagubił paszport, wydany z gminy Dzierżazna, pow. Sieradzkiego gub. Kaliskiej. 3293-3-3

**S**mak Zofia zagubiła paszport wydany z gminy Radzanów gub. kieleckiej. 3392-3-1

**S**zkop Mateusz zagubił paszport wydany z gminy Chojny gub. piotrkowskiej. 3366-3-1

**T**omczak Stanisława zagubiła paszport, wydany z gminy Raogoszcz gub. Piotrkowskiej. 3437-3-1

**Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Frenkla, na imię Stanisława Mateczaka. 3418-3-3

**Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Szteligera, na imię Katarzyny Wydrzyńskiej. 3299-3-3

**Z**aginął paszport na imię Barbary Babruk, wydany z gminy Michajkowskiej, prużańskiego powiatu, grodziszczyńskiego guberni. 3355-3-2

**Z**aginął paszport i bilet biały wojskowy wydany przez wójta gminy Piątek, na imię Józefa Sztarka. 3349-2-2

**Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Szal Rosenblatta, na imię Ryszarda Radko. 3391-1